

15 bm. przewidywane jest zachmurzenie umiarkowane, przejściowo duże, gdzieś niedługo możliwe opady przelotne deszczu oraz śniegu. W nocy w całym kraju przymrozki od minus 2 do minus 5 st. W dzień najwyższa temperatura od plus 6 st. do plus 13 st. Wiatr umiarkowane, w ciągu dnia porywiste z kierunków północnych.

Jubileusz polskiego ośrodka w Berlinie

Polski Ośrodek Informacji i Kultury w Berlinie obchodzi w tych dniach 15-lecie swego istnienia. Z tej okazji w środę 14 bm. dyrektor ośrodka Tadeusz Sznurkowski na konferencji prasowej z okazji jubileuszu przypomniał dotychczasowe osiągnięcia ośrodka.

Ośrodek zaznacza społeczność NRD z życiem polityczno-społecznym, gospodarczym i kulturalnym naszego kraju. W ciągu 15-lecia 5,7 miliona osób odwiedziło ośrodek. Zorganizował on 2.100 wystaw, 3.800 projekcji filmowych, 1.250 odczytów, około 240 spotkań, 175 koncertów itp. (PAP)

Na polach i w sadach

- Dobrze oziminy
- Wiosenne siewy zakończone
- Nawozów pod dostatkiem

Rolniczą wiosnę mamy w pełni. Oziminy posunęły się już daleko w rozwoju i są tak dobre, jak nigdy dotychczas o tej porze roku — twierdzi inż. Jan Tomaszewski z Wydziału Rolnictwa Prezydium WRN. Widać to zresztą doskonale na polach Wielkopolski.

Jeśli chodzi o zboża jare, to rolnicy wielkopolscy zakończyli już całkowicie ich zasiewy.

G. Korczyński ambasadorem w Algierii

Rada Państwa mianowała ambasadorem nadzwyczajnym i pełnomocnym Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w Algierskiej Republice Ludowo-Demokratycznej Grzegorza Korczyńskiego.

Grzegorz Korczyński urodził się 17 czerwca 1915 roku w Warszawie. Brał udział w wojnie domowej w Hiszpanii w szeregach republikanów, a w okresie II wojny światowej we francuskim oraz polskim ruchu oporu. Był m. in. dowódcą obwodu II Gwardii Ludowej. Zajmował szereg odpowiedzialnych stanowisk w aparacie państwowym i w Wojsku Polskim — ostatnio jako główny inspektor obrony terytorialnej. PAP

Okradali chorych i uczniów z pożywienia

Przed Sądem Wojewódzkim w Kielcach toczy się obecnie proces przeciwko 10-osobowej grupie oszustów z Ostrowca Świętokrzyskiego, którzy zagarnęli znaczne kwoty pieniędzy, przeznaczone na wyżywienie chorych w Szpitalu Miejskim, podopiecznych Państwowego Zakładu Wychowawczego i internatów kilku szkół w tym mieście.

Akt oskarżenia stwierdza, że kierowniczka jednego ze sklepów na sarskich w Ostrowcu porozumiała się z intendantem szpitala, zakładu wychowawczego i kilku internatów szkolnych i wspólnie dokonywali oni „podmian” wyrobów mięsnych i wędliniarskich z drożdżówkami na tańsze, fałszywie w tym celu dokumenty sprzedaży oraz wystawiając fikcyjne rachunki.

Zalecenie Watykanu

Śluby bez marszów weselnych

Watykan zalecił aby podczas ślubów kościelnych nie używano tradycyjnych marszów weselnych Mendelssohna i Wagnera i Larga Haendla jak też Ave Maria Gounoda i Schuberta oraz arii di Chiesi Stradelli.

Jako uzasadnienie podaje się, że wprowadzana obecnie nowa liturgia powinna być uzupełniona muzyką sakralną, która będzie jej integralną częścią. (PAP)

Dziś'szty serwis informacyjny odrocował Janusz Marczewski

GŁOS WIELKOPOLSKI 15 IV 1971 Nr 88 (8441)

Budowlana ofensywa

Pomyślny start do wykonania zadań 1971 r.

W tegorocznych zadaniach budownictwa za sprawę szczególnej wagi uznano budowę obiektów mieszkalnych.

Znalazło to odbicie w wynikach pierwszego kwartału br. W okresie tym uzyskano wysokie, bo prawie 22-procentowe zaawansowanie rocznego planu budownictwa mieszkaniowego — wskaźnik nienotowany dotychczas w statystykach resortu budownictwa.

Przekazano w pierwszym kwartale do użytku 73 tys. izb z zaplanowanych na ten rok

340 tys. W omawianym okresie wykonano zadania wszystkie zjednoczenia budownictwa ogólnego. Najlepsze wyniki osiągnęły zjednoczenia: rzeszowskie, białostockie i opolskie. Nawet najsłabsze rezultaty, jakie zanotowano w zjednoczeniu bydgoskim, są na poziomie średnich wyników osiągniętych przez resort budownictwa w roku 1969.

Ten niewątpliwie sukces budowlanych stwarza pomyślny start do wykonania tegorocznych zadań. Wiadomo bowiem z wieloletnich doświadczeń, że wyniki pierwszego kwartału decydują o realizacji zadań rocznych. Wiele przedsiębiorstw musi bowiem w II i III kwartale koncentrować znaczny potencjał na wykańczanie obiektów szkolnych. W tym roku resort budownictwa zobowiązał się do przekazania wszystkich wznoszonych szkół przed 1 września.

Pomyślna realizacja budownictwa mieszkaniowego w pierwszym kwartale jest efektem wielokierunkowych działań, wśród których ważne miejsce zajmują czyny produkcyjne załóg budowlanych. W licznych przedsiębiorstwach załogi zobowiązały się do wykonania rocznych planów budownictwa mieszkaniowego do końca listopada. (PAP)

Problemy zdrowia pokoleń

Rezolucje Kongresu Stowarzyszenia Medycznego

Czterodniowe obrady V Kongresu Międzynarodowego Stowarzyszenia Medycznego ds. badania warunków życia i zdrowia, który zakończył się 9 bm. w Hawanie, były nacechowane troską uczonych o losy dzisiejszego i przyszłych pokoleń.

Uczestnicy kongresu zaapelowali do rządów wszystkich krajów i uczonych całego świata o koordynację wysiłków, zmierzających do poprawy sytuacji młodzieży, która stanowi czwartą część mieszkańców ziemi. Potępił oni stosowanie broni biologicznej przez amerykańskich agresorów w Indochinach, wzywając uczonych do podejmowania akcji solidarności z narodami tej części Azji, cierpiącymi wskutek agresji USA.

Kongres wypowiedział się za koniecznością przeprowadzenia radykalnych zmian struktury społeczno-gospodarczej w krajach rozwijających się, apelując do naukowców i techników świata o współpracę na rzecz postępu w tych krajach. Uczestnicy kongresu wyrazili zaniepokojenie z powodu wzrastającego zanieczyszczenia atmosfery, proponując utworzenie krajowych i międzynarodowych organów powołanych do nadzorowania właściwego stosowania substancji toksycznych.

Kongres wypowiedział się też za przyjęciem NRD w poczet członków Światowej Organizacji Zdrowia (WHO), wskazując, że wielkie osiągnięcia tego kraju w zakresie lecznictwa powinny służyć ogólnemu pożytkowi.

W ostatnim dniu obrad przemawiał m. in. przedstawiciel Polski, prof. dr Bogusław Kozusznik, który omówił różne aspekty poprawy warunków życia przez działalność na rzecz podnoszenia stanu zdrowia. Prof. Kozusznik jest członkiem Komitetu Wykonawczego Stowarzyszenia.

Federacja: ZRA Libii i Syrii?

Agencja AFP powołując się na źródła dobrze poinformowane donosi, że prezydent ZRA Sadat, przewodniczący Libijskiej Rady Rewolucyjnej Kaddafi i prezydent Syrii Asad opuścili w środę po południu Kair udając się do Benghazi w Libii. Agencja odnotowuje również krążące w Kairze pogłoski, jakoby mieli oni niezwłocznie proklamować federację trzech krajów, ZRA, Libii i Syrii. (PAP)

Dokąd zmierza Pakistan?

Dokończenie ze str. 1

z prowadzącej do nikąd drogi tłumienia siłą aspiracji przeszło połowy ludności Pakistanu. Nadzieje były tym większe, że świat pamięta pozytywne rolę odegraną przez ZSRR w 1966 roku, kiedy to mediacja radziecka zgasiła płomień wojny, jaka wówczas rozgorzała wokół sprawy Kaszmiru pomiędzy Indiami a Pakistanem.

W piśmie skierowanym do prezydenta Yahy Khana premier Czu En-laj w sposób zupełnie niedwuznaczny zachęca Pakistan do kontynuowania dotychczasowej polityki. (PAP)

Stosunki ChRL — USA

Korespondent AFP podaje, że premier Chińskiej Republiki Ludowej Czu En-laj przyjął w środę drużynę pingpongistów USA, W. Brytanii, Kanady, Kolumbii i Nigerii. Agencja zaznacza, że podczas spotkania premier Czu En-laj zwrócił się w serdecznych słowach do drużyny amerykańskiej.

Biały Dom natychmiast zareagował na wiadomość o przyjęciu drużyny pingpongistów amerykańskich przez premiera Czu En-laj. Prezydent Nixon zakomunikował, że wprowadza się ułatwienia w handlu między USA i ChRL. Ułatwienia te umożliwią m. in. dostawę samolotów do Chin. Ogłoszona zostanie lista towarów, których eksport do ChRL będzie możliwy bez żadnych zezwoleń. Podjęte też będą kroki w celu ułatwienia wymiany turystycznej. (PAP)

Technika i kultura sprawą młodzieży

Dokończenie ze str. 1

ski, sekretarz KW PZPR Jan Pawlak i przewodniczący Prezydium RN Poznania Stanisław Cozaś.

Wicepremier rozmawiał z działaczami o problemach kultury i sztuki w Wielkopolsce, o zadaniach, jakie na tych działaczy nakłada VIII Plenum partii. Mówca przedstawił też aktualne prace rządu na rzecz młodzieży, jej kultury i oświaty. (mb)

Dzień Transportowca i Drogowca

18 bm. rozpoczyna się „Tydzień kultury na jezdni”

25 bm. obchodzić będą swoje święto pracownicy transportu samochodowego, lotniczego, drogowego, a także pracownicy kamieniołomów drogowych, zakładów budowy i naprawy maszyn drogowych i przedsiębiorstw robót drogowych i mostowych.

Ich związek zrzesza 275 tys. członków. O przygotowaniach do święta, a także o pracy i zamierzeniach związku na najbliższy rok — poinformował na konferencji prasowej, która odbyła się w Ministerstwie Komunikacji 14 bm., przewodniczący Zarządu Głównego Zw. Zawodowego Transportowców i Drogowców — Eugeniusz Końka.

Tegoroczne centralne uroczystości odbędą się 24 bm. w Katowicach. Oddział PKS w tym województwie za osiągnięcia w pracy otrzyma sztandar przechodni Rady Ministrów i CRZZ. W ten sam sposób wyróżnieni będą drogowcy Wojewódzkiego Zarządu Dróg Publicznych w Bydgoszczy.

Specyfika pracy transportu i drogownictwa wymaga od związków szczególnej troski o sprawy socjalne. Dotyczy to przede wszystkim budowy nowych stołówek i bufetów, ambulatoriów i gabinetów lekarskich oraz hoteli robotniczych. Problemy te znalazły wyraz w

W Indochinach bez zmian

Ostre walki na pograniczu Kambodży, Laosu i DRW

W Indochinach nie ustają walki. W Wietnamie Południowym w dalszym ciągu toczą się zacięte starcia wokół bazy nr 6 znajdującej się w strefie pogranicznej trzech krajów — Kambodży, Laosu i Wietnamu Północnego.

W środę rano przerzucony został śmigłowiec USA w pobliżu bazy nr 6 batalion żołnierzy południowowietnamskich.

Poprzedniego dnia wyładowała tam inna jednostka wojsk sajsjońskich. Siły amerykańsko-południowowietnamskie za wszelką cenę usiłują utrzymać ten ważny punkt strategiczny. Jednakże obrona tej bazy znajduje się w coraz bardziej krytycznej sytuacji. W środę — już trzeci dzień z rzędu załogi śmigłowców USA i sajsjońskich zrzuciły obłożonym żołnierzom kanistry z wodą i pojemniki z amunicją.

W pobliżu Hue partyzanci zestrzelili we wtorek amerykański helikopter. Jeden pilot zginął, a trzech odniosło rany. Patrioci zestrzelili także śmigłowca USA w prowincji Bien Hoa. Czterech Amerykanów znajdujących się na jego pokładzie zginęło, a trzech uznano za zaginionych.

Oddziały sił wyzwoleniczych zaatakowały we wtorek pociąg kursujący między Da Nang a

Pobłażanie w USA wobec ekscesów syjonistów

Chuligani syjonistyczni dokonali nowych prowokacji przeciwko instytucjom radzieckim w Nowym Jorku.

We wtorek wdarli się oni do pomieszczenia przedstawicielstwa „Inturistu” i „Aeroflotu”, rozrzucając ulotki o prowokacyjnej treści oraz znieważali pracowników i interesantów. Chuligani próbowali też wdrzeć się do pomieszczeń jednej z central handlowych.

Prowokacje syjonistycznych młokosów przeciwko instytucjom radzieckim w USA trwają bezkarnie przy pobłażaniu ze strony władz amerykańskich.

Przywódca działającej w USA organizacji syjonistycznej tzw. „Ligi Obrony Żydów” Meir Kahane został skazany na grzywnę w wysokości 500 dolarów lub na karę 3 miesięcy więzienia za „nieodpowiedzialne i nielegalne” w czasie antyradzieckiej demonstracji zorganizowanej przez bojówkarzy tej ligi przed gmachem przedstawicielstwa ZSRR przy ONZ. PAP

Warto przypomnieć, że ostatnio zmieniono również limity przydzielanych dewiz. Obecnie więc turysta indywidualny, po otrzymaniu wkładek paszportowej, może w jednym z polskich biur podróży lub w banku wymienić na wschodnio-niemieckie marki — 3 tys. zł. Dodajmy dla orientacji, że koszt jednego dnia pobytu indywidualnego turysty w NRD, kształtuje się w granicach 120 zł. Jeśli więc polski turysta pragnie przebywać w tym kraju np. przez 5 dni wymagane jest, by wymienił minimum 600 zł. (PAP)

Zmarł Józef Krzeptowski

W Zakopanem w wieku 67 lat, zmarł Józef Krzeptowski jeden z najpopularniejszych ludzi Skalnego Pochoda. Od 1934 roku pełnił funkcje ratownika górskiego, przewodnika tatrzańskich i instruktora narciarskiego.

W okresie międzywojennym pomagał w utrzymywaniu łączności pomiędzy Stronnictwem Ludowym a przebywającym w Czechosłowacji jego przywódca Wincenty Witosem.

W latach okupacji, aktywnie uczestniczył w ruchu oporu, pełnił funkcje kuriera — 58 razy przebywał drogą przez Tatry do Budapesztu i z powrotem. Przeprowadzał przez granice ludzi, którzy uciekali przed gestapo i przedzierali się na południe, aby wstąpić w szeregi Wojska Polskiego. Przenosił pocztę, broń i pieniądze. Hitlerowcy zastawiali na Krzeptowskiego pułapki, wyznaczyli za jego ucieczkę wysoką nagrodę.

Po wojnie Krzeptowski pełnił nadal funkcje ratownika i przewodnika górskiego. Jeszcze w drugi dzień świąt 12 kwietnia br. prowadził w Tatrach wycieczkę.

Za swe zasługi Józef Krzeptowski otrzymał wysokie odznaczenia: Krzyż Komandorski Orderu Odrodzenia Polski, Złoty i Srebrny Krzyż Zasługi, dwukrotnie Krzyż Walecznych. (PAP)

W Gwatemali

Urowadzenie dziennikarza

We wtorek w Gwatemali przepadł bez śladu znany reporter radiowy, Ricardo Castro. Wkrótce po jego zaginięciu w jednej z rozgłośni radiowej stolicy odebrano telefon. Anonimowy rozmówca stwierdził, że reporter został zabity na ulicy, a jego zwłoki wywieziono samochodem.

Ricardo Castro jest już trzecim gwatemalskim dziennikarzem, którego uprowadzono od listopada ub. r. (PAP)

Do NRD bez zaproszeń

Turyści wybierający się na urlop indywidualny do Niemieckiej Republiki Demokratycznej z zadowoleniem przyjmują ułatwienie, jakie przynosi nowa umowa o wymianie turystycznej między obu krajami. Jak dowiadujemy się w GKKFiT, obecnie polski turysta może udać się na cały obszar NRD bez zaproszenia wymaganego dotychczas w przypadkach wyjazdów indywidualnych.

Zniesienie tego ograniczenia służy dalszemu rozwojowi turystyki indywidualnej i szerzej niż dotychczas umożliwia poznanie różnych regionów kraju naszego sąsiada zza Odry.

Za mało specjalistów do maszyn

Wybór kierunku studiów jest trudny, towarzyszą mu często wahania i rozterki. Kryją się za nim na ogół różnorodne i skłócone motywy. W cyklu „Zanim wybierzesz zawód” chcemy w jakiś sposób włączyć się w te przed egzaminacyjne kłopoty młodych ludzi, proponując im pewne studia. Chodzi o takie, które leżą w interesie zarówno narodowej gospodarki, jak i samych kandydatów na studentów; kształcą one bowiem potrzebnych i znajdujących zatrudnienie fachowców. Kierujemy się zwłaszcza perspektywnym zapotrzebowaniem na dane specjalności.

Tym razem podsuwamy wybór studiów na Wydziale Maszyn Roboczych i Pojazdów Politechniki Poznańskiej. O możliwościach zatrudnienia, zapotrzebowaniu na absolwentów oraz o specjalnościach Wydziału poinformuje jego prodziekan, doc. dr inż. Witold Kręglewski.

— Być może, nie wszyscy młodzi ludzie wiedzą, co można studiować na Wydziale. Zaczynajmy więc od specjalności.

— Mam ich w sumie 5. Do bardzo atrakcyjnych zaliczyłbym studia budowy i obsługi maszyn i urządzeń rolniczych (także maszyn urządzeń przemysłu rolnospożywczego). Politechnika Poznańska realizuje te studia od dawna jako jedyna w kraju. Na wsi ciągle brakuje fachowców w tej dziedzinie. Dzisiejsi kandydaci w żadnym wypadku nie muszą się obawiać, że gdy ukończą wspomnianą specjalizację, będą mieli trudności w uzyskaniu pracy. Trzeba przecież brać pod uwagę aktualną politykę rolną, fakt, że rolnictwo będzie się coraz szybciej mechanizować, że będzie się stosować coraz nowocześniejsze maszyny rolnicze. Dlatego nawet trudno będzie zapożyczyć zapotrzebowanie na inżynierów w rolnictwie. Kształcenie dobrych kadr w istotny sposób wpływa na rozwój mechanizacji produkcji rolnej. Czekamy więc na uzdolnioną i aktywną młodzież.

Zapotrzebowanie na wspomnianą specjalność zaznaczyłem przykładowo. Równie ważne są inne kierunki: maszyn roboczych ciężkich, samochodów i ciągników oraz pojazdów szynowych. Ponadto prowadzimy wydziałową specjalność „silniki spalinowe” według odrębnego planu zatwierdzonego dla Politechniki Poznańskiej.

— Na niektórych kierunkach humanistycznych, po których trudno o

pracę, przypadało w ubiegłym roku 6 lub nawet 8 kandydatów na 1 miejsce. Jak przedstawiał się ostatnio stosunek liczby kandydatów do liczby miejsc na Wydziale?

— Obiecuję: mniej więcej 2 kandydatów na 1 miejsce (320 na 165). Nawet w porównaniu ze średnimi liczbami zgłoszeń dla całej Politechniki był to stosunek korzystny właśnie dla naszych kandydatów. Przy okazji dodam, że Wydział Maszyn Roboczych i Pojazdów składa się z Instytutu Wysokoprężnych Silników Okrętowych i Kolejowych oraz Instytutu Maszyn Roboczych. W ich obrębie są zakłady, odpowiadające wspomnianym specjalnościom. Rekrutacja na cały Wydział jest wspólna. Specjalizacja zaczyna się po 3 roku.

— Czy w przebiegu studiów przewiduje się na przyszłość jakieś zmiany w stosunku do lat ubiegłych?

— Zgodnie z przeprowadzoną reorganizacją studiów technicznych w kraju, począwszy już od bieżącego roku, rekrutacja na studia będzie odbywać się wspólnie dla 5-

wynagrodzenie. Lokujemy też absolwentów w PGR-ach, przedsiębiorstwach melioracyjnych czy drogowych, fabrykach maszyn i urządzeń przemysłu spożywczego (np. w Pleszewie, Wronkach czy Bydgoszczy) lub fabrykach maszyn rolniczych (np. w Poznaniu, Gnieźnie, Kutnie, Mogilnie, Rogoźnie itp.). Trzeba też wielu fachowców od pojazdów w ośrodkach transportowych, fabrykach samochodów, wytwórniach sprzętu komunikacyjnego, w zakładach naprawczych samochodów czy taboru kolejowego. Mamy szereg stypendiów fundowanych z HCP, ZNTK w Poznaniu czy PKP (stypendia dla „silników” i znawców pojazdów szynowych). Nasi absolwenci trafiają też poza region — np. do wytwórni silników wysokoprężnych w Andrychowie lub Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach.

Znaczna większość absolwentów korzysta ze stypendiów fundowanych wybieranych według indywidualnych zainteresowań i pożądanego miejsca pracy. Z doświadczeń minionych lat wynika, że nie tylko nie starcza naszych absolwentów na obsadzenie proponowanych stypendiów, ale tym bardziej na zaspokojenie później zgłaszanych zapotrzebowania na wychowanków Wydziału.

Największy rynek pracy to nasze województwo. Nie zanosi się na to, by w przyszłości liczba szkolonych na Wydziale nie była bez reszty wchłaniana przez przemysł. Przeciwnie. Jednakże zatrudnianych inżynierów należałoby efektywniej wykorzystywać. Ale to już inna sprawa.

— Sądę, że młodzi ludzie kierują się często w wyborze studiów nie tylko interesem własnym. Ze szukają sensu swych wysiłków na studiach i sensu przyszłego zawodu w jego społecznej przydatności.

— Taki sens na pewno odnajdą, studiując specjalności reprezentowanego Wydziału. Myślę, że nasi wychowankowie zdolają sprostać potrzebom społeczeństwa, pragnącego lepszego jutra, realizowanego m. in. przez postęp techniczny, mechanizację rolnictwa oraz rozwój wszelkich rodzajów transportu, takich jak samochody, ciągniki, koleje czy statki. Już przy wyborze kierunku studiów należy konfrontować własne zainteresowania ze wspólnymi celami nas wszystkich.

Rozmawiał:
MARCIN BAJEROWICZ

Chodziło o opinię wydaną przez przedsiębiorstwo pracownicy Joannie K., na leżącej do kategorii pracowników przyjmowanych na stanowiska kierownicze lub związane z odpowiedzialnością materialną. Pracownicy tej wydali opinię zawierającą zdanie „ob. K. była pracownikiem dyscyplinowanym, z powierzonych jej obowiązków wykazywała się w sposób przeciętny”. Na skutek pozwu zainteresowanej sąd wojewódzki nakazał po minięciu tego zdania w opinii.

A jak ustosunkował się do tego Sąd Najwyższy, do którego sprawa przeszła na skutek rewizji przedsiębiorstwa? •

Zwrócono przede wszystkim uwagę na okoliczność, że opinia zawiera w sobie prócz stwierdzenia faktów, także elementy ocenne. Jeśli chodzi o fakty, to podlegają one sprostowaniu w przypadku, gdy oka-

Paragraf i życie

Opinia nie może być dowolna

waniu w przypadku, gdy okaza się, że nie są zgodne z rzeczywistością. Natomiast elementy ocenne wymagają sprostowania tylko wówczas, gdy nie mieszczą się w granicach potrzeby i swobodnej oceny zastrzeżonej zakładowi pracy. A sąd nie może zastąpić zakładu pracy w ocenie pracownika.

Jeżeli więc np. z akt osobowych lub innych dowodów nie wynikało nic, co mogłoby świadczyć o zaniedbaniach w pracy pracownika, wówczas ewentualny zwrot w opinii o tym, że pracownik „nienależyście wykonywał się ze swoich obowiązków”, byłby nieprawdziwy i zakład pracy miałby obowiązek go sprostować.

Generalnie Sąd Najwyższy stwierdził, że w postępowaniu sądowym należy przeprowadzić dowód z akt osobowych pracownika i przesłuchiwać przedstawicieli kierownictwa zakładu pracy, aby wyrobić sobie pogląd, czy opinia została zredagowana w sposób obiektywny i rzetelny. Pracownik natomiast może domagać się zmiany opinii nie tylko wówczas, gdy narusza ona jego cześć. Pracownik ma interes prawny w zamieszczeniu przez zakład w opinii prawdziwych danych o nim i właściwych ocen. Opinia nosząca cechy dowolności nie może znaleźć się pod ochroną prawa — stwierdza w zakończeniu uchwała Sądu Najwyższego.

Odsyłając skargę w sprawie opinii wydanej Joannie K. do ponownego rozpoznania, Sąd Najwyższy polecił ocenić ją na podstawie zawartych w tej uchwale przesłanek.

JAN WOLSKI

III PZP 46/69 z 12. IV 1970 OSM — IC 1/71.

Książka i jej twórca

Józef Ratajczak



— Moje zainteresowania — mówi Józef Ratajczak — przesuwają się ostatnio z poezji w stronę prozy. Poezji nie poniechałem oczywiście, ale ograniczam się do pisania rzeczy koniecznych, tych, które same już niejako dojrzejają do tego, by je napisać. De facto jednak czuję się coraz lepiej i pewniej w prozie. Zresztą dokumentują to także same książki. Na przestrzeni ostatniego półrocza wydałem dwa tomy prozy: w „Czytelniku” — powieść „Gniazdo na chmurze” w „Wydawnictwie Poznańskim” — tom opowiadań „Trawa”.

— Czy zatem prozę uważa Pan za konieczne uzupełnienie i rozwinięcie swej pracy poetyckiej?

— Tak, dojrzałem już po prostu do prozy, może są jeszcze inne przyczyny. Autorowi trudno na jednoznacznie na to odpowiedzieć. W każdym razie uważam, że proza stwarza większe możliwości. Jest pojemniejsza, może zawrzeć w sobie każdą formę. Ma też, co jest dla mnie zawsze niezmiennie ważne, znacznie szerszy zasięg działania. Świadomość adresata dla pisarza jest sprawą niezmiennie ważną. Właśnie ze względu na to szerokie grono odbiorców piszę np. dużo dla dzieci, starając się doprowadzić dziecko do odbioru wspólczesnej poezji. Toteż cieszyć musi fakt, że książki te wydawane są w dużych nakładach. Mogę podać dla przykładu, że po wyjściu z druku kolejnych moich lirycznych dzieł, jeszcze w tym roku, ogólny nakład tych książek dojdzie do pół miliona egzemplarzy, podczas gdy dla porównania osiem moich tomików poetyckich osiągnęło zaledwie 8.000 egzemplarzy.

— Jakie nowe książki może Pan nam zasygnalizować? Nad czym Pan teraz pracuje?

— W przyszłym roku powinien się ukazać nowy tom mojej prozy. Złożą się na niego dwie małe powieści. Drukowa na już w „Twórczości” powieść „Powtórka z rozstrzelania” oraz „Starzec na łustrze”. Książka ta ukaże się pod tytułem „O świecie, o zmierzchu”. Obecnie piszę powieść na konkurs „Wydawnictwa Poznańskiego”. Ze zrozumieliem względów trudno mi coś bliższego powiedzieć o tej książce. Mogę natomiast zasygnalizować nowy tomik wierszy pt. „Fraski sielanki”, który ukaże się nakładem „Wydawnictwa Poznańskiego”.

Rozmawiał:

OLGIERD BŁAŻEWICZ

Główne zadania gospodarcze w latach 1966—1970 nawiązywały do podstawowych założeń perspektywicznego planu rozwoju Wielkopolski i zmierzają do przebudowy struktury gospodarczej w kierunku dalszego, wszechstronnego uprzemysłowienia oraz intensywnego rozwoju produkcji rolnej.

Na realizację tego programu, obok zagospodarowania rezerwy istniejących mocy produkcyjnych, przeznaczono w minionym pięcioletnim okresie ponad 60 mld. zł. Najważniejszą pozycję w strukturze inwestycji stanowiły nakłady na rozwój przemysłu, na co przyznano ogółem 24 mld. zł, m. in. na rozbudowę górnictwa węgla brunatnego i energetyki. W rezultacie tego z Wielkopolski pochodzi 21 proc. krajowej produkcji energii elektrycznej. Stworzona została również trwała podstawa dla rozwoju innych gałęzi przemysłu, np. w hutnictwie aluminium (Wielkopolska daje już 48 proc. krajowej produkcji tego metalu).

Jeśli oceniać całościowo, to się okazało, iż produkcja globalna w przemyśle uprzemysłowienia Wielkopolski osiągnęła w 1970 roku wartość 78 mld zł i w porównaniu do 1965 roku wzrosła o 52,5 proc. Zwiększył się udział przemysłu elektroszynowego (do 32,8 proc.), paliwowo-energetycznego (do 8,8 proc.), chemicznego (do 7,6 proc.), metalurgicznego (do 1,8 proc.) przy jednoczesnym

zmniejszeniu udziału przemysłu spożywczego, drzewno-papierniczego, lekkiego i mineralnego, choć przemysł ten także wydatnie zwiększył wytworzenie.

Jednocześnie zaznaczyła się dalsza poprawa jakości produkowanych wyrobów i ich nowoczesności, na co wskazuje m. in. zwiększenie liczby artykułów zaliczanych do grupy „A” (standard światowy).

Nie mniejsze są osiągnięcia pięcioletki w dziedzinie rolnictwa. Nastąpił wzrost zasiewów wysoko wydajnych odmian pszenicy i żyta, zwiększyło się zużycie nawozów mineralnych o bez mała 70 kg NPK na hektar użytków rolnych, postąpiła koncentracja i specjalizacja produkcji roślinnej. Wraz ze wzrostem pogłowia zwierząt hodowlanych (np. krów przeszło dwukrotnie) zanotowano poprawę produktowności jednostkowej zwierząt (mleka od krowy o 207 l, do 2.466 l). Przybyło nam traktorów i innych maszyn rolniczych. Np. w 1965 r. 1 ciągnik fizyczny przypadał w gospodarce uprzemysłowanej na 47 ha użytków rolnych, a w gospodarce indywidualnej na 176 ha, natomiast w 1970 r. odpowiednio — na 38 i 78 ha. Posiadamy w Wielkopolsce bez mała 31.000 ciągników.

Mimo tych osiągnięć i podjętych środków, niekorzystne warunki atmosferyczne ostatnich dwóch lat 5-letki uniemożliwiły osiągnięcie planowa-

nych na 1970 rok efektów produkcyjnych.

Wyższa, o wysokiej dynamice produkcja przyniosła wzrost przychodów pieniężnych ludności, które osiągnęły w 1970 roku kwotę 51,5 mld. zł (o 42 proc. więcej w porównaniu do 1965 r.). Złożył się na to m. in. wzrost przeciętnych płac miesięcznych brutto w przedsiębiorstwach pozostających na rozrachunku gospodarczym z

Wielkopolska w gospodarce

Jaką mieliśmy pięcioletkę?

1.763 zł w 1965 r. do 2.167 zł w 1970 r. (wzrost o 22,8 proc.). Znaczący udział w globalnej sumie dochodów miały świadczenia społeczne, które w 1970 r. wynosiły już 4,4 mld. zł (o 63 proc. wyższe niż przed pięcioletką). W tej grupie dochodów największą pozycję stanowiły wypłaty z tytułu rent i emerytur, które zwiększono w minionym pięcioletku o 95,6 proc.

Jednocześnie ludność rolnicza odnotowała prawie 26-procentowy wzrost przychodów z tytułu zbytu produktów rolnych; w 1970 roku wieś wielkopolska otrzymała wypłaty łączne w wysokości 11,3 mld. złotych.

Innym, bardzo istotnym ele-

mentem podsumowania pięcioletki jest fakt, że na przestrzeni 1966—1970 roku zatrudnienie w zakładach gospodarki społecznej wzrosło w Wielkopolsce o prawie 100 tys. osób (99,7 tys.) osiągając w końcu 1970 roku 739,3 tys. ludzi w tym — 277,5 tys. kobiet.

Dalszej poprawie uległy też warunki mieszkaniowe wielu rodzin; wybudowano w miastach i wsiach Wielkopolski

219 tys. izb mieszkalnych. Znaczący udział miały tu spółdzielnie mieszkaniowe.

Rozwojowi budownictwa mieszkaniowego towarzyszyła w stopniu niedostatecznym budowa placówek handlowych i gastronomicznych. W minionym pięcioletku oddano w województwie 720, a w Poznaniu 168 nowych sklepów. W tym samym czasie uruchomiono 183 (w województwie) i 52 (w Poznaniu) zakłady gastronomiczne.

Tak, w bardzo zwiększonym ujęciu przedstawiają się niekiedy dane świadczące o rezultatach realizacji zamierzeń na pięcioletku 1966—1970. Jednakże jest to tylko jedna strona

przyszłościowego medalu. Obok bowiem osiągnięć, nie brak nieprawidłowości, które oddziaływały ujemnie, umniejszając ostateczne wyniki pięcioletki go wysiłku.

Wymieńmy tu niektóre, niekorzystne zjawiska. Oto oceniamy, że niedostateczny był wzrost wydajności pracy, a także niepełne wykorzystanie istniejącego potencjału produkcyjnego dla lepszego wykorzystania zasobów siły roboczej, zwłaszcza kobiecej.

Ludność Wielkopolski odczuwała też, że choć nastąpił wzrost przychodów nominalnych sięgający 42 proc., to jednak ich realna wartość była niższa, na co decydujący wpływ miało stałe zwiększanie się kosztów utrzymania.

Podobnie było z mieszkańami. Wprawdzie budowano wiele, ale tempo przyrostu mieszkań nie nadążało za potrzebami, w rezultacie czego liczba ludzi oczekujących na mieszkania spółdzielcze wzrosła z 16,5 tys. w 1966 roku do prawie 34 tys. w 1970 r. Okres wyczekiwania na przydział mieszkaniowy wydłużył się do 8 lat.

Niezaspokojone też zostały najniezbędniejsze potrzeby ludzi pracy w zakresie służby zdrowia. Szczególnie niekorzystna sytuacja utworzyła się w województwie poznańskim, gdzie wskaźnik 38,9 łóżek na 10 tys. mieszkańców stawia

Wielkopolskę na 19 miejscu w kraju.

Ostatnio, Egzekutywa Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu analizowała wykonanie minionej pięcioletki i dokonała na tym tle oceny sytuacji. Rezultatem było szereg zaleceń zmierzających do usunięcia ujemnych objawów minionego pięcioletka. Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i Rady Narodowej Poznania zostały zobowiązane m. in. do koncentracji uwagi na wzroście stopy życiowej obywateli, rozwoju urządzeń socjalnych oraz polepszaniu warunków bhp w zakładach, a także na — poprawie funkcjonowania usług komunalnych i komunikacyjnych. Rady mają obowiązek dążyć do lepszego zaspokajania potrzeb ludności w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego oraz powiększać liczbę miejsc w żłobkach i przedszkolach dla ułatwienia kobietom podejmowania pracy zarobkowej.

Muszą być nadrobione zaległości w bazie materialnej leżnictwa. Konieczne jest konsekwentne realizowanie polityki pełnego zatrudnienia, ze szczególnym uwzględnieniem kobiet oraz dalsze usprawnianie pracy handlu detalicznego i skupu produktów rolnych.

Dokończenie na str. 4

Zaskakujący epilog typowego konfliktu

W 1966 roku Janina Osuch*) i Marcin Borski zawarli związek małżeński. Kilka miesięcy po ślubie Borski zaczął nadużywać alkoholu. W rezultacie wywoływał awantury, podczas których lżył żonę wulgarnymi wyzwiskami, bił ją i groził zabójstwem. Zdarzało się, że demolował mieszkanie i wyrzucał żonę z dzieckiem na ulicę... — tak przedstawiony został w akcie oskarżenia dramata Janiny Borskiej.

Poszczególne fragmenty tego dramatu dokładnie rekonstruowali świadkowie w śledztwie i na rozprawie.

Stanisław Zabierowski: Wiadziałem jak Borski gonili żonę i słyszałem, że krzyczał: „Łeb ci utnę”.

Kiedyś Borska z dzieckiem na ręku zapukała do drzwi mego mieszkania. Mówiła, że maż wyrzucił ją z domu. Później przyszedł Borski, by zabrać żonę. Miał pretensje, że ja wpuszczałem do mojego mieszkania...

Jadwiga Rzęczek: Obserwowałam sprzeczkę małżeńską, podczas której Borski bił żonę paskiem. Widziałem też jak oblał wodą swoje 6-miesięczne dziecko, bo płakało...

Marta Grabowska: Jesienią 1969 roku było to wieczorem, natknęłam się w parku na Borską z dzieckiem. Płakała i mówiła, że nie chce wrócić do domu, bo boi się męża, który wyrzucał ją z mieszkania. Prze nocowała u mnie.

Kilka tygodni później widziałam jak Borski bił żonę, która miała dziecko na ręku. Co pan robi — zwołałam. To panią nie obchodzi — odpowiedział, schwylił żonę za włosy i wciągnął z podwórza do mieszkania...

Finał tych wstrząsających zajęć, które częściowo rozgrywały się w miejscach publicznych, był nieoczekiwany. 13 października ub. roku podczas kolejnej awantury zrozpaczona Borska schwyliła za siekierę i zabiła męża.

Biegli stwierdzili, że Borska „w chwili zabójstwa miała w znacznym stopniu ograniczoną zdolność rozpoznania znaczenia czynu i kierowania swoim postępowaniem”, w wyniku niedorozwoju umysłowego (wiele lat spędziła w zakładzie specjalnym) i okrutnego traktowania przez męża. Z tych przyczyn Sąd Wojewódzki w Poznaniu zastosował nadzwyczajne złagodzenie kary i orzekł 3 lata pozbawienia wolności (wyrok nie jest prawomocny)...

W latach 50-tych podobna tragedia, która nabrała wielkiego rozgłosu, zdarzyła się w Łodzi. Starsza kobieta, matka kilkorga dzieci, zabiła tam męża — alkoholika, który od dłuższego czasu znęcał się nad rodziną. Kiedyś w Łodzi, teraz — w jednym z wielkopolskich miast doszło do tego, że ofiara stała się zbrodniarką. Wyjątkowo to sytuacja, ale poprzedzała ją często spotykany zdarzeniami w postaci fizycznej i moralnego znęcania się alkoholika nad członkami jego rodziny.

Znecanie takie jest przestępstwem, ściganym z urzędu, a zagrożonym karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 5 lat (od roku do 10 lat, jeśli następstwem przestępstwa jest targnięcie się pokrzywdzonego na własne życie). Nowy kodeks karny stanowi nadto, że sąd

może orzec umieszczenie sprawcy — nalogowego alkoholika (przed odbyciem kary) w zakładzie leczenia odwykowego na okres nie krótszy niż 6 miesięcy. Dlaczego przed zabójstwem Borskiego Temida nie ingerowała zgodnie z tymi zasadami, skoro przestępstwo znęcania się było ewidentne? Otóż Borska nigdy nie zwracała się do MO z prośbą o pomoc. Zresztą nikt nie zawiadomił Milicji o tym, że Borska i jej dziecko są o-

Refleksje z sali sądowej

krutnie poniewierane. A trwało to przecież od 1966 do 1970 roku i w tym czasie wieść o dramacie dotarła do takich instytucji, które o zastraszającym się konflikcie rodzinnym powinny zawiadomić MO lub komisję do spraw przymusowego leczenia alkoholików. Powyższe stwierdzenie dziennikarza opiera na dwóch zeznaniach. Oto one:

Lekarz: Janinę Borską jako pacjentkę znalazłem od kilku lat. Zgłaszała się kilka razy w roku w sprawie różnych schorzeń. Dwukrotnie lub trzykrotnie była u mnie po pobiciu. Były to wyraźne, choć lekkie, obrażenia...

Stanisław Zabierowski: Po jednej z awantur Borska wprowadziła się od męża i samowolnie zajęła jakieś wolne

mieszkanie podlegające publicznej gospodarce lokalami. Toteż po 4 dniach wyrzucono ją stamtąd. Interweniowałem w tej sprawie u przewodniczącego prezydium rady narodowej, lecz ten stwierdził, że Borska celowo zajęła mieszkanie, by uzyskać na nie przydział...

Tudno mieć pretensje do władz miejskich o to, że nie po starali się o mieszkanie dla Borskiej i jej dziecka. Rzecz w tym, że dowiedziawszy się o ich dramacie (ujawnił się przy wyjaśnieniu sprawy samowolnego zajęcia mieszkania) nie zrobili nic, by pomóc ofiarom alkoholika. Można było przecież skierować do Borskich opiekuna społecznego zobowiązując go do dokładnego zbadania sytuacji i użycia stosownych środków (np. złożenia wniosku o leczenie Borskiego).

Oczywiście snując niniejsze refleksje nie chcemy sugerować, że finał konfliktu w rodzinie Borskich to wynik zaniechania działań określonych instytucji i określonych ludzi. Chodzi o to, że nie wykorzystano możliwości różnych ingerencji, koniecznych przy przebiegach — których sprawcami są alkoholicy, a ofiarami — osoby od nich zależne. Prawda, że tego typu sprawy są na der skomplikowane. Tym można jednak tłumaczyć tylko nie skuteczną ingerencję, ale nie ich zaniechanie.

MICHAŁ LUCZAK

*) W publikacji tej operujemy fikcyjnymi nazwiskami. Pozostałe fakty są autentyczne.

Czytelnicy pytają REDAKCJA ODPOWIADA

OPŁATY ZA RADIO I TELEWIZOR

Franciszek D. — Mam odbiornik telewizyjny i radiowy a oprócz tego radio tranzystorowe. Za ile aparatów powinienem płacić?

RED. — Za aparat radiowy i telewizyjny należy zapłacić w urzędzie pocztowym w terminie 7-dniowym od chwili ich nabycia; odbiornik tranzystorowy podlega rejestracji i opłacie, jeżeli jest jedynym używanym odbiornikiem radiofonicznym w mieszkaniu. W przypadku, o którym Pan pisze, wystarczy płacić za jeden odbiornik radiowy. Jednak dodatkowe odbiorniki radiofoniczne i telewizyjne zainstalowane w pokojach wynajmowanych podlegają rejestracji i opłacie. Abonentem należy płacić z góry, najpóźniej do dnia 15 następnego miesiąca. (m)

ZASIŁKI A PREMIA EKSPORTOWA

Jan P. — Czy do zarobków z tytułu podwyższenia zasiłków wlicza się premie eksportowe?

RED. — Zgodnie z przepisem par. 4 ust. 1 pkt 3 wytycznych w sprawie stosowania zasad podwyżki najniższych płac, stanowiących załącznik do Zarządzenia Przewodniczącego Komitetu Pracy i Płac z 4 I 1971, do rocznego zarobku brutto stanowiącego podstawę ustalenia średniego zarobku miesięcznego — wlicza się wypłacone w danym roku kalendarzowym na grody za efektywność eksportu. (510)

DELEGACJA PRZYSŁUGUJE

MZ., pow. Jarocin — Jestem konserwatorem wodociągu. Od 1.1.71 dodano konserwację drugiego wodociągu, który oddalony jest około 15 km. (w jedną stronę). Jeżdżę tam dwa razy w tygodniu. Na

dojazdy korzystam z własnego motoru. Czy należy mi się delegacja lub ryczałt miesięczny?

RED. — Jeżeli konserwację drugiego wodociągu wykonuje Pan w oparciu o pierwszą umowę o pracę, ustalającą jej miejsce przy pierwszym wodociągu, Zakład obowiązany jest wystawić Panu delegację aż do drugiego wodociągu. Z tytułu delegacji służbowej przysługują Panu zwrot kosztów przejazdu oraz diety. (752)

DECYDUJE UKŁAD ZBIOROWY

L.W. — Pracuję jako konserwator instalacji sanitarnych; oprócz konserwacji sanitarnych wykonuję jeszcze prace spawacza gazowego. Czy w tych okolicznościach należy mi się mleko lub dodatek pieniężny oraz rącznik i mydło?

RED. — Wydawanie pracownikom mleka zależne jest od przepisów układu zbiorowego pracy obowiązującego w danym zakładzie jak i przepisy wykonawcze naczelnego organu administracji państwowej nad tym zakładem pracy. Radzimy z przepisami tymi zapoznać się w związku zawodowym. Przepisy te powinny także wyjaśnić to, czy należy się Panu odzież ochronna, mydło i rączniki. (727)

TADEUSZ KRASZEWSKI skradziony GWÓZDZ

Kilka laterek skierowało jednocześnie swe światła w ciemną głębię. Pierwszy Dębowicz, a za nim milicjanci wkroczyli do bezludnej i pustej izby bez okien. Po przekroczeniu wyłącznika elektrycznego na ścianie, lśbię załota jasne, oślepiające niemal światło. Całe umeblowanie stanowiło tu kilka stołów ze szklanymi blatami, takimi jakie używane są w zakładach chemigraficznych. Podłoga zaśmieszona była pogniecionymi skrawkami czarnego papieru i opakowań od klisz fotograficznych. Widoczne to były ślady pośpiesznej przeprowadzki, których nie zdążono uprzątnąć.

— Szukamy dalej! — zawołał Dębowicz. — Kliszarnię zdążyliśmy znaleźć. Zobaczymy, jak jest z maszynami drukarskimi... Proste nieoheblowane nawet drzwi, zamykające się na żelazną zasuwę, prowadziły najwidoczniej do dalszych pomieszczeń podziemnej fabryki. Dębowicz skierował się w ich stronę.

— Uwaga! — zawołał do swojej komendy. — Cofnąć się pod ścianę. Pani Doroto, proszę zawrócić na górę. Panowie też zostana tutaj. Za mną pójdą tylko milicjanci. Gwałtownym szarpnięciem otworzył drzwi, a sam uskokzył szybko w bok. Nie była to zbyt duża ostrożność. Z głębi korytarza za drzwiami zaterkotała seria strzałów z karabinu maszynowego.

Dębowicz posunął się ostrożnie wzdłuż ściany i wychylił się za framugę drzwi posłał w korytarz wiązkę kul ze swego automatu. Cofnął się i czekał dłuższą chwilę.

Z daleka, ze znacznej odległości dobiegło echo jeszcze jednej salwy, ale to nie był karabin maszynowy obrońców, podziemi.

UWAGA! UWAGA! W DNIU 16 KWIETNIA BR. O GODZ. 12 NASTĄPI OTWARCIE NOWEGO SKLEPU Z ARTYKUŁAMI DZIEWIARSKIMI w Poznaniu, przy ul. Dzierżyńskiego 7

PATRONAT NAD SKLEPEM OBJĄŁ KRAJOWY ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI DZIEWIARSKO-WŁÓKIENNICZYCH W PABIANICACH, ZAPEWNIAJĄC DOSTAWY NAJLEPSZYCH WYROBÓW DZIEWIARSKICH. WZSP SPÓŁDZIELCZE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU W POZNANIU

M2414

Praca Nauka

Kobiety przyjmę do prac w ogrodnictwie, dochodzące lub z utrzymaniem. Poznań - Szczepankowo, ul. Sowice 32. 48735

Przyjmę niemowlę pod opiekę, 9 godzin dziennie w swoim mieszkaniu (Junikowo). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 22956.

Murarzy - tynkarzy wewnetrznych, robotników budowlanych, praca stała - przyjmę. Zgłoszenia: Stadion Sportowy, ul. Promienista 7. 26616

Kto poprowadzi Zakład Fotograficzny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25706.

Były długoletni kierownik Biblioteki Muzycznej, przy Państwowej Operze w Poznaniu - szuka zajęcia w pokrewnym zawodzie. Regorius, Poznań, Dzierżyńskiego 93 m. 7. 25676

Pani do prac domowych 2 X w tygodniu, potrzebna. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26026.

Przyjmę dozorstwo, warunek mieszkanie. Maria Rajkowska, Napachanie, poczta Rokietnica, pow. Poznań. 30536

Student udzieli korepetycji z matematyki. Telefon 739-91 (godz. 19.30-21). 10356

Kupno Sprzedaż

Kupię nadwozie Warszawa W-20. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24586

Sprzedam Junaka, stan dobry, kombinowane 2 części - motocyklowy. Poznań - Dębice, Osłowna 10 m. 5. 29496

Gabinet dentystyczny - Unit, okazanie sprzedam. Poznań, tel. 634-04, od godziny 15-18. 13049

Wózki dziecięce, najnowsze modele, poleca Wytwórnia Janke, Dąbrowskiego 88. 37876

Szczeniata bokserzy, sprzedam. Oborniki, Stefanowicza 34 m. 4, tel. 211. 12936

Sprzedam piec gazowo-węglowy, czteropalmowy z piekarnikiem, w bardzo dobrym stanie. Oferty: telefon 698-91, w godz. od 17. 30286



Najwyższe wygrane tylko W „KOZIOŁKACH” Ponad pół miliona złotych lub samochód „FIAT 125 P” CZEKA NA CIEBIE! K2613

SPÓŁDZIELNIA PRACY „WENUS” Poznań, ul. Kramarska 3/5 ZAKUPI BARAK DREWNIANY

o powierzchni od 300-350 m².

Oferty pisemne lub telefoniczne należy kierować do Zakładu Zaopatrzenia Usług Fryzjerskich Poznań, ul. Głogowska nr 261, telefon 661-36 - z podaniem miejsca lokalizacji baraku, stanu technicznego, okresu eksploatacji i ceny. K2469

Sprzedam wózek głęboki. Plac Asnyka 3 m. 6. 22676

Sprzedam pianino, cena 4.000 zł. Gwardii Ludowej 27 m. 8. 44036

Sprzedam okazanie skuter zagraniczny w idealnym stanie, części zapasowe. W. Kukla, Września, Witkowska 12 a. 23016

4 roje pszczoł, ule wielkopolskie - sprzeda. Głogowski, Naramowicka 10 m. 6. 21156

Sprzedam wózek głęboki, uniwersalny. Czesnikowska 1 a m. 3. 21216

Sprzedam koronkową ślubną suknię z płaszczem, długa. Tel. 557-34, od godziny 14-17. 21426

Sprzedam ciągnik Zetor A z podnośnikiem. Kazimierz Zbiński, Środa Wlkp., ul. Nekieliska 15. 21446

Białe łóżko metalowe, wannę cynkową - tanio sprzedam. Poznańska 27 a m. 9. 21546

Sprzedam nowy siewnik, traktor Dzik. Kania, Luboń, Armii Czerwonej 47. 22306

Nowoczesny komplet stołowy, kanapopotapczany - sprzedam. Tel. 730-61, wewn. 89, po 8. 22406

Sprzedam siodło konne z czaprakiem. Adres: Henryk Ulichowski, Mosina, ul. Jasna 2, pow. Poznań. 22436

Sprzedam wózek dziecięcy głęboki. Poznań, Świt 31 m. 9. 22706

Samochody

Syrenę 104 sprzedam, stan dobry. Oglądać po 16. Poznań, Nad Wierzbakiem 29 a m. 5. 49226

Zastawę sprzedam, stan bardzo dobry. Tel. 603-07. 63226

Warszawę nową, sprzedam. Toruń, tel. 52-39. 12956

Kupię nadwozie Moskiewa 408. Tomasz Borysiak, Tomiszewo, pow. Wągrowiec. 12926

Sprzedam Skodę 1101 (Combi). Poznań, ul. Ogólnik 30 m. 3. 48026

Sprzedam silnik górnozaworowy W-wa. Wiadomość: ul. Chudoby 9 - Pawlaczek, godz. 9-16. 35446

Wartburg de Lux 1000 - sprzedam. Poznań, ul. Ostrołęka 3 m. 3. 45156

Sprzedam Syrenę 104. Tel. 664-88. 46066

Sprzedam Wartburga 1000 rok produkcji 1966, na 13. w dobrym stanie. Gliński, Poznań - Swierczewo, Bruna 31. 22336

Warszawę M-20, stan bardzo dobry, sprzedam iu zamienię na mniejszy. Ul. Bożeny 12 a, za zajęcia autobusowa. 21606

Samochód Wartburg Combi w bardzo dobrym stanie, tanio sprzedam. Jellak, Chwałęcino, poczta Chocicza, pow. Jarocin. 30996

Lokale

Zamienię 3 duże pokoje, kuchnia, łazienka, samodzielne kwaterunkowe - na M-4 Osiedle Rataje i pokój kuchnia, samodzielne, stare budownictwo. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26276.

Zamienię mieszkanie dwa pokoje, kuchnia, łazienka, c. o., ul. Bułgarska - na podobne trzy pokoje. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26406.

Pracujący, poszukuje niekrepującego pokoju w śródmieściu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 26536.

Wschowa! Pokój, kuchnia, samodzielne - zamienię podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 24916.

Samodzielne jednopokojowe, kuchnia, II ptr., Łazarz - zamienię na dwupokojowe, kuchnia, samodzielne. Warunki korzystne. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25286.

Zamienię mieszkanie 3-pokojowe, kuchnia, łazienka, II ptr. - na dwa oddzielne mieszkania. Warunki do uzgodnienia. Oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25666.

Mieszkanie własnościowe, wyłączone - wolne trzy-pokojowe, kuchnia, łazienka lub domek - stan surowy, Poznań, blisko tramwaju, do 180 tys. zł. kupię - przejmę hipotekę. Szczegółowe oferty - „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 25876.

Nieruchomości

Willi komfortowa, wyłączona, bliźniacza, 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, garaż, ogródek. Jeżyce 800.000 zł; willi wyłączona 5-pokojowa, kuchnia, łazienka, centralne, ogródek, Dębice, przy tramwaju 550.000 zł; parcela 8.000 m² ogrodowej ziemi, ciotłowana, 2.300 krzaków winogron „Aurora”, Piłatkowo 150.000 - sprzedaj Nowak, Poznań, Wyspiańskiego 16. 45016

Sprzedam dom jednorodzinny na parceli 2.500 m², stan surowy w Puszczykowie. Cena 260.000 zł. Oferty „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 40596.

3,40 ha z zabudowaniami w tym 1 ha sadu, sprzedam. Antoni Cichonicki, Piekarszew, poczta Kowalew, pow. Pleszew. 12896

Kupię domek jednorodzinny z ogrodem, przy granicy Poznania, przy komunikacji miejskiej do 340.000 zł. Oferty kierować: skrytka pocztowa 788, Szczecin 2. 12906

Willi 5 pokoi, wyłączona, z garażem, ogrodem, po kupnie wolna, z powodu wyjazdu sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 47726.

Sprzedam parcele budowlane z prawem zabudowy, komunikacja dogodna. Adres wskazać „Prasa” - Grunwaldzka 19 dla 11666

Sprzedam 0,5 ha ogrodu, parkan, woda, 1.000 m² szparagów, drzewa owocowe. Gniezno - Arkuszewo, Cieleśka, Gniezno, Chociszewskiego 17 m. 2. 12316

3 ha ziemi ogrodniczej - Wiry koło Poznania, tanio sprzedam. Oferty - „Prasa” Grunwaldzka 19 dla 29746.

Jaką mieliśmy pięciolatkę?

Dokończenie ze str. 3

Przedsiębiorstwom przemysłowym Egzekutywa KW zaleciła kontynuowanie przedsięwzięć mających na celu bardziej intensywne wykorzystanie posiadanego potencjału produkcyjnego. podnoszenie wydajności pracy, obniżka kosztów własnych i poprawa organizacji pracy. Niezbędne jest też uelastycznienie działania drobnej wytwórczości, zwiększenie produkcji artykułów rynkowych itp.

Rady Narodowe mają też obowiązek opracowania pięcio-

letniego planu aktywizacji materialnych i usprawnienia gospodarki ziemią. Egzekutywa KW zobowiązała także kompetentne jednostki do zacieśnienia współpracy nauki z przemysłem oraz prac podjętych po IV Plenum KC PZPR. Powiedziano też, że nie zbędne jest pełniejsze dostosowanie profilu szkolnictwa wszystkich szczebli do potrzeb regionu.

Realizacja zaleceń Egzekutywy będzie tym niezbędnym zespołem przedsięwzięć, które pozwoli nam lepiej wykonać zadania nowego planu wieloletniego, planu lepszego zaspokolenia ludzkich potrzeb i dalszego rozwoju kraju. (zm)

Wysoka nagroda za od-
prowadzenie lub informa-
cję o przetrzymywaniu
owczarka alzackiego -
(wilk), grzbiet czarny,
podgardle szare, nogi białe,
przyszytych sierść
na lewej przedniej nodze
po opatrunku weterynaryjnym.
Puszczykowo,
pow. Poznań, Dąbrowskie
go 16. godz. 10-16. 4907g

Oddam w dzierżawę garaż
Grunwald, ul. Ściegiennego.
Wiadomość: ul. Pro-
mienista 38 a, od godz. 16.
2767g

Garaż blaszany duży Je-
zyce, wydłużony. Wia-
domość: Głogowska 137
m. 6. 2741g

Betoniarńia Wojnowice 64
powiat Nowy Tomys -
wykonuje pustaki scien-
ne, stropowe belki DZ
ogrodzenia, kregi studzien.
2666g

Raszyn! Ogródek działko-
wy odstąpię. Oferty „Pra-
sa”. Grunwaldzka 19 dla
2625g.

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, welony,
nakrycia do chrztu, ubra-
nia. Długa 9. 2462g

Wypożyczam zagraniczne
suknie ślubne, kolorowe,
wieczorowe nakrycia do
chrztu. Szewska 20. 1330g

Naprawa parasoli. Poznań
Rybaki 9. 1871g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Pa-
ryskiej „MODENA” w Poznaniu, ul. Kraszewskiego
nr 21/25 - przyjmują zaraz -
SZWACZKI MASZYNOWE (krawcowe) z kwa-
lifikacjami (mogą być stażystki) z terenu mia-
sta Poznania.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale
Spraw Osobowych. K2411

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budowlane nr 4 w Po-
znaniu - przyjmie okresowo do pracy na pierwszej
i drugiej zmianie na budowie Międzynarodowych
Targów Poznańskich

WYKwalifikowanych STOLARZY, ŚLUSA-
RZY oraz ROBOTNIKÓW.
Zgłoszenia przyjmuje kierownik budowy - targi.
ul. Głogowska 127 oraz kierownictwo Grupy robót
targowych - ul. Święcickiego. K2482

Dnia 13 kwietnia 1971 r. zmarła po długich,
ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami
św., moja najdroższa żona, nasza najukochańsza
matka, teściowa i babcia

ANNA WOJCIECHOWSKA

z domu GNABASIK

O bolesnej stracie zawiadamiają
mąż, córki i rodzina
Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 14 na cmentarzu Miłostowo (Główna).
1910g

Dnia 13 kwietnia 1971 r. odeszła od nas na
zawsze nasza najdroższa żona, mama, siostra, śp.

PELAGIA ŁABEDZIŃSKA

z domu BANACH

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 11 na Junikowie.
W głębokim smutku pogrążony
mąż z córką
Poznań, Łozowa 27. 4976g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najdroższa żo-
na, matka, córka siostra, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 56

JANINA KORALEWSKA

z domu WALCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 bm. o godz. 10.30
na cmentarzu górczyńskim.
W ciężkim smutku pogrążeni
mąż i rodzina
Poznań, Łukaszczyca 37 c m. 13. 4904g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła po długich i ciężkich
cierpieniach odeszła od nas na zawsze, opatrzona
Sakramentami św., nasza ukochana, troskliwa
i pełna dobroci, niezapomniana żona, matka,
teściowa, babcia, przeżywszy lat 57

MARTYNA PASCHKE

z domu SIELKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 12 na cmentarzu regionalnym na Miłostowie.
W ciężkim smutku pogrążona
RODZINA
Poznań, ul. Lidzka 11 m. 2. 4991g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zakończył swój pra-
cowy żywot, namaszczony Olejami św.,
mój drogi mąż, ojciec, teść i dziadek, prze-
żywszy lat 83

STANISŁAW BIAŁASZYŃSKI

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się dnia 15 bm. o godz. 11.10
na cmentarzu górczyńskim.
W głębokim smutku pogrążona
żona z rodziną
Poznań, ul. Dwatowy 3 m. 1. 4886g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. po długich cierpie-
niach zakończyła swój pracowity żywot
opatrzona Sakramentami św., moja najdroższa
matka i najwspanialszy przyjaciel, śp.

z KRAJEWSKICH

GOETZENDORF - GRABOWSKA

z Lechli

Pogrzeb odbędzie się w Buku, dnia 16 kwiet-
nia (piątek) o godz. 17.
W ciężkim żalu pogrążona
CÓRKA
4911g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła po długich
cierpieniach, opatrzona Sakramentami św.,
moja najdroższa żona, nasza najukochańsza
matka, teściowa, babcia, przeżywszy lat 57

GOETZENDORF - GRABOWSKA

z Lechli

Pogrzeb odbędzie się w Buku, dnia 16 kwiet-
nia (piątek) o godz. 17.
W ciężkim żalu pogrążona
CÓRKA
4911g

Wojewódzkie

Przedsiębior-

stwo Hurtu Ar-

tykułów Gospo-

darstwa Dom-

wego

„ARGED” POZNAŃ

POLECA

na sezon wiosenno-letni

SZEROKI ASORTYMENT

WÓZKÓW SPORTOWYCH

z roczną gwarancją

w cenie 360 - 820,- zł

Do nabycia:

w Poznaniu

w sklepie MHD „Centrum”,

przy ul. Czerw. Armii 46/50

oraz w stoisku PDT

na terenie województwa

w sklepach MHD i WSS roz-

prowadzających art. gospodar-

stwa domowego.

Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia
i Zbytu Surowców i Prac Malarskich
w Poznaniu

zawiadamia wszystkich odbiorców
usług malarskich, że z dniem 29 ubm.
PRZENIOSŁA SWE BIURA

z ul. Masztalarskiej nr 8 -
do nowo wybudowanego obiektu
przy ulicy SW. WOJCIECHA nr 8.

Spółdzielnia poleca wszelkie prace w zakresie
malarstwa, lakiernictwa, wyrobu sztyftów oraz
murarstwa - zwłaszcza na potrzeby ludności.
K2137

Matrymonialne

Panna lat 26, wysoka bru-
netka, pozna odpowied-
nie pana. Cel matryo-
nialny. Oferty „Prasa”,
Grunwaldzka 19 dla 2103g

Rozwiedzione lat 29 i 35
poznają odpowiednich pa-
nów. Cel matrymonialny.
Oferty „Prasa”, - Grun-
waldzka 19 dla 2179g.

Wdowca samotnego, po-
ważnego, do lat 64-66 -
pozna samotną wdowę.
Cel matrymonialny. Oferty
„Prasa”, Grunwaldzka
19 dla 2293g.

Rozwiedzona bez winy,
niebrydka lat 41, pozna
starszego, subtelnego, za-
możnego pana, posiadają-
cego mieszkanie i samo-
chód względnie samochód.
Cel matrymonialny. Po-
ważne oferty „Prasa”, -
Grunwaldzka 19 dla 2743g

W dniu 10. IV. 1971 roku zmarł nagle

mgr płk. CZESŁAW

KOŁODZIEJCZAK

• Rodzinie Zmarłego wyrazi serdecznego współ-
czucia składają:

Rada Zakładowa - Rada Robotnicza
POP - Dyrekcja
Poznańskiego Przedsiębiorstwa Transportowego
Budownictwa w Poznaniu, ul. Walbrzyska 1.
K2566

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła, opatrzo-
na Sakramentami św., nasza najdroższa żo-
na, matka, córka siostra, teściowa i babcia,
przeżywszy lat 56

ALOJZY RUNK

obrońca prywatny, powstaniec wielkopolski,
wzięty obozu koncentracyjnego Mauthausen.
Msza św. żałobna i odprowadzenie zwłok od-
będzie się w sobotę, dnia 17 bm. o godz. 9 z ka-
plicy Matki Boskiej Bolesnej na cmentarzu w
Lesznie.

W smutku pogrążeni
żona, synowie, synowe, wnuczki, wnuczek
i rodzina
Leszno, ul. Stowiańska 61. 4992g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła moja naju-
kochniejsza żona, droga siostra, synowa, bra-
towa, szwagierka i ciocia, śp.

z TRZCIŃSKICH

WANDA MORKOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 13.40 na cmentarzu, junikowskim,
o czym w głębokim bólu zawiadamia
mąż z rodziną
4977g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zakończył swój pra-
cowy żywot, opatrzone Sakramentami św.,
mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dzie-
dek, pradziadek, brat i szwagier, przeżywszy
lat 84, śp.

STANISŁAW JANKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 11.10 z kaplicy cmentarnej na Górczy-
nie.

W smutku pogrążona
RODZINA
4973g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarł po krótkich
cierpieniach, opatrzone Sakramentami św.,
nasz najukochańszy brat i wujek, śp.

CZESŁAW WECHCZYŃSKI

b. więzień obozów koncentracyjnych Oświęcimia
i Buchenwaldu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Mosinie.

RODZINA
Mosina, ul. Czerwonej Armii 6. 4929g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. po krótkiej cho-
robie, opatrzone Sakramentami św., zmarł
kochany mąż, ojciec, brat, dziadek, przeży-
wszy lat 60

CZESŁAW TOMKOWIAK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 kwietnia br.
o godz. 12 na cmentarzu na Miłostowie,
o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim
smutku
żona, synowie i rodzina
Poznań, ul. Śródka 8/9 m. 12. 4946g

SPORT-SPORT-SPORT

Ponad 100 zawodników na starcie mistrzostw Polski ciężarowców

W dniach 22-24 bm. rozegrane zostaną w Lublinie 41 Indywidualne
Mistrzostwa Polski w Podnoszeniu Ciężarów. Ostatnio Zarząd PZPC
wyzaczył na podstawie tegorocznych wyników ponad 100 ciężarow-
ców, którzy będą na pomoście Lublina ubiegać się o tytuły mistrzów
Polski w 9 kategoriach wagowych.

Minima kwalifikujące do udziału
w mistrzostwach zostały w po-
równaniu z ub. rokiem w każdej
kategorii (z wyjątkiem super cięż-

O Puchar Europy i PZP

Drużyna piłkarskiego mistrza Ju-
gosławii, Crvena Zvezda Belgrad
pokonała w pierwszym półfina-
lowym meczu o Puchar Europy mi-
strza Grecji, zespół Panathinaikos
4:1 (2:0). Trzy bramki dla zwycię-
ców zdobył Ostoić (w 14, 46 i 69
min.) a jedną - Janković (40
min.).

Zwycięzcą Górnik Zabrze w
rozgrywkach o Puchar Zdobyw-
ców Pucharów, piłkarze Manche-
ster City przegrali pierwszy pół-
finałowy pojedynek z Chelsea 0:1
(0:0).

W Eindhoven rozegrano w śro-
dę pierwszy półfinałowy pojedy-
nek piłkarskiego Pucharu Zdobyw-
ców Pucharów pomiędzy tamtejs-
zym zespołem PSV Eindhoven a
Realem Madryt. Spotkanie zako-
ńczyło się wynikiem nierozstrzy-
gniętym 0:0.

dalekopisem

INNE TERMINY SPOTKAŃ
O MISTRZOSTWO I LIGI

Wydział Ligi i Gier PZPN po-
stanowił przenieść spotkanie VII
kolejki I ligi z 30 na 29 bm.

Ustalono także, że zaległy mecz
o mistrzostwo I ligi Szombierki
Bytom - Górnik Zabrze odbędzie
się 2 czerwca.

POLSKA - CSRS 2:0 W MECZU JUNIORÓW

Rozegrane na stadionie „Beski-
du” rewanżowe międzynarodowe
spotkanie piłkarskie juniorów Pol-
ska - CSRS zakończyło się zwy-
cięstwem drużyny polskiej 2:0
(0:0). Bramki zdobyli: Borsuk w
51 i Sybis w 76 min.

Gra stała na dobrym - okres-
mi nawet b. dobrym poziomie.

O „SZABŁE WOŁODYJOWSKIEGO”

W najbliższy piątek rozpoczyna
się w Katowicach międzynarodowy
turniej o „Szablę Wołodyjowskie-
go” z udziałem reprezentacji
7 państw w tym dwóch zespołów
polskich. W środe wieczorem w
stolicy Śląska były już reprezen-
tacje: ZSRR, Węgry i Bułgarii.

SUKCES POLSKICH AKADEMIKÓW

W Warszawie odbył się między-
narodowy trójmecz szermierczy
z udziałem akademickich reprezen-
tacji Francji (Assu), NRF (ADH)
oraz Polski (AZS). W łącznej kla-
syfikacji 4 broni sukces odnieśli
„osopodarcze” przed szermierzami
Francji oraz NRF. W szpadzie naj-
lepsi byli zawodnicy Assu, nato-
miast w szabli, florecie kobiet i
mężczyzn triumfowali nasi akade-
micy. (o-b)

Dnia 13 kwietnia 1971 r. zmarł po długich
ciężkich cierpieniach, opatrzone Sakramen-
tami św., najukochańszy mąż, syn, brat, siostrze-
niec

mgr ROMAN MILEWSKI

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.
W głębokim żalu pogrążona
żona, matka, rodzeństwo i rodzina
4986g 4986g

Dnia 12 kwietnia 1971 r. zmarła nasza długolet-
nia, oddana i zasłużona pracownica oraz kie-
rowniczka sklepu

TERESA CHWAŁEK

Pogrzeb odbędzie się dnia 15. IV. 1971 r. o go-
dzinie 13.15 na cmentarzu na Junikowie.
Rodzinie najgłębsze wyrazi współczucia skła-
dają:

Dyrekcja, Rada Zakładowa i pracownicy
PP Warszawa - Owoc w Poznaniu.
K2603

Dnia 13 kwietnia 1971 r. zmarł nagle przeży-
wszy lat 66, mój drogi mąż, nasz kochany ojciec,
teść i dziadek

WAWRZYN LEŚIŃSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 16 kwietnia 1971 r.
o godz. 8.40 z kaplicy cmentarnej na Junikowie,
o czym z żalem zawiadamiają
żona, dzieci i rodzina
5026g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła po dłu-
gich i ciężkich cierpieniach, opatrzone Sa-
kramentami św., przeżywszy lat 70, śp.

STEFANIA KABACIŃSKA

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 15 bm.
o godz. 14.15 na cmentarzu junikowskim.
Strapiona
RODZINA
Poznań, Kościelna 9. 4896g

Piękny sukces warszawskich sztangistów

Do kraju powróciła reprezen-
tacja Warszawy juniorów w podno-
szeniu ciężarów, która uczestni-
czyła w Budapeszcie w między-
narodowym turnieju czterech sto-
lic: Pragi, Moskwy, Warszawy i
Budapesztu. Piękny sukces odno-
siła 7-osobowa reprezentacja War-
szawy, która wywalczyła pięć
pierwszych miejsc oraz po jednej
drugiej i trzeciej pozycji. W kla-
syfikacji zespołowej zdecydowa-
nie pierwsze miejsce zajęli junio-
rzy Warszawy, wprzódzając Pra-
ge, Budapeszt i Moskwę. (o-b)

Spotkanie

273 szpadzistów

Organizatorzy tradycyjnego. XI
Turnieju Sermierczego o puchar
Europy w szpadzie (Heidenheim
16-17 bm.) otrzymali rekordową
ilość zgłoszeń 22 drużyn z 21 kra-
jów.

Zgodnie z opinią fachowców -
najgroźniejszymi konkurentami
radzieckich szpadzistów będą ze-
spoly Montpellier (Francja), Legia
(Warszawa), Sala Giardino (Medio-
lan), FFF Sztokholm i Honved
Budapeszt.

Uczestnicy pucharu drużynowe-
go rozegrają w najbliższą sobotę
nieodpłatnie także turniej indywi-
dualny pucharu Heidenheimu. Wy-
stąpi 273 szpadzistów z 20 krajów
faworytem jest mistrz świata, re-
prezentant ZSRR Aleksiej Nikan-
czukow. (o-b)

Sukces piłkarzy polonijnej drużyny Eagles

W halowych rozgrywkach pił-
karskich w Chicago polonijna dru-
żyna Eagles zdobyła po raz drugi
z rzędu, a piątą w historii zawo-
dów tytuł mistrza chicagowskiego
turnieju.

W rozgrywkach brało udział 9
zespołów. Eagles był jedynym kto-
ry nie poniósł porażki. Gromadząc
17 pkt. na 18 możliwych i stosun-
kiem bramek 26:5. W drużynie
Eagles gościnnie wystąpił przeby-
wający czasowo w Stanach Zied-
noczonych znany piłkarz: Kawula,
Piecyk, Fołtywny i Spiewak. Kró-
lem strzelców został Piecyk zdo-
bując 10 bramek. (PAP)

„Totek” płaci

P. P. Totalizator Sportowy za-
wiadamia, że w zakładach piłkar-
skich z dnia 10 kwietnia 1971 roku
stwierdzono: 12 roz. z 12 trafie-
niami - wygrane po 26.196 zł, 171
roz. z 11 trafieniami - wygrane
po 1.838 zł, 1.609 roz. z 10 trafie-
niami - wygrane po 195 zł.

W zakładach Toto-Lotka z dnia
11 bm. stwierdzono: 2 roz. z 5
traf. prem. - wygrane po 1.000.000
zł, 168 roz. z 5 traf. zwykł. -
wygrane po 16.856 zł, 9.365 roz.
z 4 traf. - wygrane po 453 zł,
213.158 roz. z 3 trafieniami - wy-
grane po 20 zł.

Z uwagi na okres reklamacyjny
(7 i 11 dni) wysokość wygranych
może ulec zmianie. Kolejne loso-
wanie Toto-Lotka odbędzie się
18 bm. w Warszawie podczas mi-
ędzynarodowego turnieju dżudo.

W dniu 10 kwietnia 1971 roku zmarł śmiercią
tragiczną

STANISŁAW TREJDA

W Zmarłym tracimy długoletniego pracow-
nika i dobrego kolegę.

Rodzinie wyrazi głębokiego współczucia skła-
dają:

Dyrekcja - Samorząd Robotniczy
Współpracownicy
Zakładu Energetycznego Poznań - Teren.
K2652

W dniu 13 kwietnia 1971 r. zmarła moja naj-
droższa żona, śp.

MARTA DROZDOWSKA

z domu COLACCHIA

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 16 bm.
o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Juniko-
wie.

Pogrążeni w głębokiej żałobie
mąż i rodzina
4903g

W dniu 12 kwietnia 1971 r. zasnął w Panu nasz
drogi i kochany ojciec, teść i dziadziś, śp.

BRONISŁAW KRYSZCZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się 16 kwietnia 1971 r. o go-
dzinie 15 na cmentarzu pafialnym w Klekru.
O bolesnej stracie zawiadamia pogrążona
w smutku
RODZINA
4918g

W dniu 13 kwietnia 1971 r. po długich i cięż-
kich cierpieniach zasnęła w Bogu moja naj-
droższa żona, nasza najukochańsza matka,
i babcia, człowiek tliwego serca i dobroci,
nigdy niezapomniana, śp.

Z

TEATR

POLSKI — g. 19 „Kordian”; NO
WY — g. 19 „Gwałtu, co się dzie-
je”; OPERA — g. 19 „Halka”;
OPERETKA — g. 19 „Dama od
Maxima”; MARCINEK — g. 17
„Tymoteusz Majsterklepka”.

KINA

KINO DOBRYCH FILMÓW MU-
ZA — g. 10, 12.30 „Gwiazda Po-
łudnia” (ang.-franc. 1 l.); g. 15,
17 „Podróż wokół mojego mózgu”
(węg. 18 l.); g. 19 „Z dala od zgieł-
ku” (ang. 14 l.); APOLLO — re-
mont; BAŁTYK — g. 10, 12.30
„Pierścien księżniczki” (pol. 11 l.);
g. 15.30, 18, 20.15 „Wahadło”
(USA 18 l.); CZERNASTKA — g.
10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Pułapka”
(pol. 16 l.); GONG — g. 10, 12, 16,
18, 20 „Kobieta waz” (ang. 16 l.);
GRUNWALD — nieczynne; GWIA-
ZDA — g. 10.30, 13, 15.30, 18, 20.15
„Zbieg z Alcatraz” (USA 18 l.);
KOSMOS — g. 17, 19.30 „Każdemu
swoje” (włoski 18 l.); MALTA —
g. 15.45, 18 „Gwiazda Południa”
(ang. 1 l.); g. 20.15 „Dancing w
kwatery Hitlera” (pol. 18 l.); MI-
NIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30
„Major Dundee” (USA 16 l.);
OLIMPIA, OSIEDLE, PANCER-
NIK I PRZYJAŹŃ — nieczynne;
PALACOWE — g. 11, 15.30 „Zbrod-
nia i kara” I i II s. (radz. 16 l.);
g. 20 „Dziennik schizofreniki”
(włoski 18 l.); RIALTO — g. 10, 12,
14, 16, 18, 20 „Nieśmiertelny Filip
Flap” (USA 11 l.); RUSALKA
(Szwajczer) — g. 15, 17, 19.30 „Łow-
cy składowi” (USA 14 l.); SCALA
(g. 16, 18 „Winnetou w Dolinie
Śmierci” (jug. 11 l.); g. 20 „Pięk-
ny listopad” (franc. 16 l.); TECZA
— nieczynne; WARTA — g. 10,
12.30, 15, 17.30, 20 „Zawodowcy”
(USA 14 l.); WZASOWICZ (Pusz-
czkowo) — g. 15 „Nowe przygody
nieuchwytnych” (radz. 11 l.); g.
17, 19.15 „Trzeba przejść i przez
ogień” (radz. 16 l.); WILDA — g.
9.30, 11.30 „Ucieczka King-Konga”
(jap. 11 l.); g. 14.30, 17.30, 20.15
„Zioło Mackenny” (USA 16 l.); WŁOK
NIARZ (Słeszew) — nieczynne;
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Oskarże-
ni o zabójstwo” (radz. 14 l.);
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15
„Zabójca” (USA 18 l.); FOTOPLA-
STIKON — g. 12—20 „Paryż”.

DYŻURY

Interna, okulistyka, neurologia,
chirurgia ogólna bez urazów —
Szpital Miejski im. Strusia, ul.
Walki Młodych 7, tel. 511-11.
Chirurgia urazowa, laryngologia
— Szpital Miejski im. Raszel, ul.
Mickiewicza 2, tel. 472-51.
Psychiatria — Klinika Psychia-
tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel.
444-51.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chel-
mńskiego 20) wypadki uliczne,
tel. 99, nagłe zachorowania w do-
mu, tel. 666-66; dla Poznania po-
rady lekarskie, tel. 637-35; pod-
stacje: ul. Kórnicka 6, Bukowa 8
i Ugory 18 — cała doba; dla pow.
poznańskiego (ul. Kościuszki 103),
tel. 566-66. Podstacje w Luboniu,
tel. 09; w Szwarczewie, tel. 299 —
czynne całą dobę.
Ambulatoria: internistyczne (ul.
Chelmonskiego 20) — czynne całą
dobę; pediatriczne (ul. Chelmon-
skiego 20), g. 15—23, niedz. i świę-
ta — 8—23; stomatologiczne (ul.
Chelmonskiego 20) — czynne od
18—7 w niedziele i święta całą do-
bą; chirurgiczne I — ul. Kórnicka
8, tel. 707-19 — cała doba; chir-
urgiczne II — ul. Kasprzaka 14,
tel. 623-55 — cała doba.
Punkty pomocy wieczorowej w
godz. 18—23, niedz. i święta g. 13—
23: Grunwald (Kasprzaka 16, tel.
664-28); Jeżyce (Mickiewicza 31,
tel. 420-37); Stare Miasto (Gar-
bary 61, tel. 543-95); Nowe Miasto
(Kórnicka 8, tel. 710-32); Wilda
(Dzierżyńskiego 149, tel. 318-56).
Zgłoszenia wizyt w stacji PR, tel.
666-66.
„Telefon Zaufania” nr 586-87
dyżuruje lekarz psychiatra lub
psycholog (czynny całą dobę). Nr
522-51 porady prawne w zakresie
spraw rodzinnych, alkoholizmu
oraz chorób wenerycznych.
Porady przeciwalkoholowe, tel.
539-18 dyżury informacyjne w dni
powszednie — g. 8—19.
Apteki: al. Marcinkowskiego 11,
Główna 69 Kórnicka 24 (dyżur
nocny).
Miejska Lecznica dla Zwierząt:
ul. Grunwaldzka 249, tel. 67-24-14
od 8—21, w nocy nagłe wypadki.

RADIO

CZWARTEK — PROGRAM I:
Fala 1322 m: 8.05 Public miedzy-
narodowa; 8.14 Muzyka; 8.45 Bezpieczeństwo na jezdni za-
leży od nas samych; 8.55 W kilku
taktach w kilku słowach; 9 Dla
kl. III (jez. polski); „Dzieci Kras-
ków” słuch.: 9.20 Afrykańskie
rytmy; 9.30 Felieton muzyczny J.
Waldorffa; 9.45 „Panna z dzie-
ciem” fragm. książki pt.: „W mo-
wie i w sercu”; 10.25 J. Massenet
— VII Suita ork. „Sceny alca-
kie”; 10.50 Co nowego w dzied-
zinie profilaktyki przeciwrako-
wej?; 11 „Z Prazi do Budapesztu”
— konc. rozrywk.; 11.30 Dedy-
kujemy II zmianie; 11.50 Poradnia
Rodzinna; 12.25 Rytmy i melodie
dla wszystkich; 13 Z życia ZRR;
13.20 „Na swojska nutę”; 13.40
„Wiedzi lepiej taniec”; 14 „Nie
przemierzajcie nie zapomnieć o J.
Pazdrowskim mówi H. Ładosz”;
14.16 Muzyka powołana; 14.30 „Z
estrady i scen operowych naszych
sasiadów”; 15.05 Godzina dla
dzieci; 15.15 „Wiedzi lepiej taniec”;
15.30 „Wiedzi lepiej taniec”; 15.30
Pomoc w młodości; 18.50 Muz. i
Aktualn.: 19.15 Z księgarskiej la-

Denerwujące drobiazgi

Prócz własnych rajdów i obserwacji w akcji pod hasłem
„Porządkujemy Poznań” chętnie korzystamy z sygnałów i
uwag przekazywanych przez czytelników. Bardzo często po-
ruszają oni sprawy ważne i niezwykle istotne dla przywró-
cenia w mieście naszym należytego porządku. Ale listy za-
wierają też sporo uwag drobnych, dotyczących problemów
mniejszej wagi. Czy przez to nie godnych także odnotowania?

Życie — jak powiedział pe-
wien filozof — składa się z
drobiazgów. Jeśli są to dro-
biazgi przykre, należy je usu-
wać, likwidować, by zniknęły z
naszego otoczenia i te drobne
kłopoty. I takimi właśnie sy-
gnałami zajmujemy się dzisiaj.

Odwiłżła nasza redakcja p. Zo-
fia M. Miala przed kilkoma tygo-
dniami przykry wypadek na al.
Marcinkowskiego, który kosztował
ja kilka dni leczenia w łóżku i le-
czenie ran nogi. Przyczyna — dwa
niezależnie niczym (od wielu po-
noć mieslecy) otwory (chwała do
masztów flagowych?) na al. Mar-
cinkowskiego przed numerem 14 i
kilka kroków dalej, w stronę ul.
Czerwonej Armii.

Wielokrotnie już zwracali-
śmy uwagę na tego rodzaju u-
chybienia, grożące przechod-
niom poturbowaniem, a nawet
kaleczeń. W ramach porząd-
kowania miasta trzeba zatem
zająć się i takimi sprawami, o
co apelujemy do tych, którym
podlegają wszelkie otwory tego
rodzaju i wiazły.

Jeden z naszych czytelników
sygnalizuje inne zjawisko. Na-
pisał on do nas list w sprawie
nieporządków panujących w
sklepach zespołu „Centrum”
przy ul. Czerwonej Armii.

„W „Głosie” ukazał się artykuł
na temat Domu Usług „Centrum”.
Bardzo cieszy czytelników, iż re-
dakcja znowu powraca do tego te-
matu. Szkoda tylko, że redaktor
pisywcy artykułu nie dostrzegł brud-
u panoszącego się w sklepach
„centralnych”. Kurz w tych skle-
pach aż dusi w gardle, a brudne
ekspozyty: wózki, walizki itp. —
odpychają, zamiast zachęcać klien-
tów”.

Przynajmniej, że tak jest
istotnie. Wiele przedmiotów
wystawianych zwłaszcza w
„Centrum” z artykułami prze-
mysłowymi długo nie oglada-
ło sięczeczki. Zresztą — grzech
ten dotyczy wielu sklepów z
artykułami przemysłowymi,
gdzie nie dba się należyście o
odkurzanie ekspozycyjnych to-
warów.

Przychodnia dla budowlanych

W połowie maja br. ma być
gotowa międzyzakładowa przy-
chodnia lekarska budowlanych
przy ul. Obozowej (narożnik
ul. Grunwaldzkiej). Prace, da-
leko zaawansowane, wykonu-
je Poznańskie Przedsiębior-
stwo Budowlane nr 4.

Pierwotnie planowano za-
kończyć tę budowę w paździer-
niku br. Załoga PPB nr 4 zo-
bowiązała się jednak przyspie-
szyć roboty, by na tegoroczny
Dzień Budowlanych oddać
obiekt do użytku.

W 2-kondygnacyjnym bu-
dynku będzie się mieścić, m.
in. 7 gabinetów (w tym także
stomatologiczny). Przychodnia
obsługiwać będzie około 11 000
budowlanych.

Administratorem, a więc
gospodarzem przychodni bę-
dzie PPB nr 4. (a)

dy: 19.30 Kwadrans muzyczny Ka-
rola Stromerana; 19.45 Radiowa
skryżka muzyczna; 20.30 „Wszyst-
kie melodie do tańca”; 21 Wsien-
na ofensywa 1945 w dokumentach
niemieckich; 21.30 Listy z teatrów
— Teatr Pełnera w Toruniu; 22 Po-
raz pierwszy na antenie; 22.45
Muz. tan.; 23.10 Przegląd i poglą-
dy; 23.20 Przed mikrofonem Ze-
spół „The In Town” Jazz Group;
23.30 Rewia piosenek; 0.10 Konc.
Zwyczeń od Polonii zagranicznej dla
ich rodzin w kraju; 0.30 Progr.
nocny z Poznania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10,
12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: Fala 407 m i UKF
69.74 MHz: 7.50 Po jednej piosen-
ce; 8.05 Muzyczny tydzień Pozna-
nia omówi dr J. Młodziejowski;
8.35 Reportaż Red. Spół.; 9 Konc.
solistów; 9.35 „Nie ma margine-
su”; 10.05 Konc. rozrywk.; 10.25
„Przygoda z lordem Jimen” — ga-
wiedza; 10.45 Utwory z różnych
epok; 11 Czas dobrych gospodar-
zy; 13.40 Świat obcych ludzi” —
fragm. książki; 14.05 Bębny wy-
waja do świętowania; 14.30 Kroni-
ka kulturalna; 14.45 „Blekina szta-
feta”; 15 Konc. muz. polskiej; 17.15
Aud. ekonom.; 17.25 Piosenki i
melodie estrady; 17.55 Radioex-
press; 18.05 Aud. dla młodzieży;
18.20 Wiadomości — wydarzenia,
opinie refleksje z życia nauki;
19.15 Język nowożytny; 19.30 Rok roz-
rywkowy; 19.57 P. Czajkowski —
„Eugeniusz Oniegin” — opera w
„Świecie”; 22.13 Muz. tan.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30,
8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50,
1, 2, 2.55.

PROGRAM III: UKF 66.62 MHz
oraz fale krótkie pasma 20, 31, 41
49 m: 8.05 Rozpoczynamy urze-
dowanie — w piosence; 8.35 Mu-
zyczna nocna UKF; 9 „Kompozyc-
ja na cztery ręce” — ode. 17; 9.10

Podobnie ma się sprawa z
centralnym planem przed
Dworcem Głównym. Jak nam
zasygnalizowała jedna z czy-
telniczek — brudno tu wszę-
dzie i każdy podróżny, zwięsz-
cza spoza Poznania, wycho-



dzący z dworca, od razu na-
biera odpowiedniego zdania o
porządkach panujących w na-
szym mieście. A przecież, ten
właśnie placik powinien być
tą pierwszą wizytówką czysto-
ści.

Na Dębcu, przy ul.
Łozowej, od kilku
lat stoja piękne pun-
ktowce o 11 kondy-
gnacjach. Niestety,
teren przed nimi
przypomina raczej
plac budowy lub
śmietnisko (na zdję-
ciu). Wierzymy, że
w ramach akcji „Po-
rządkujemy Poz-
nań” i ten obszar
otrzyma należną mu
szatę.

Fot. —
K. Przechodźki

Wielu korespondentów wska-
zuje nam zaniedbania wyni-
kające z najoczywistszego za-
pomnienia. Oto kilka przykła-
dów:

„Na narożniku ulic Ściegiennego
i Promienistej od dwóch lat zna-
duje się pusty plac, zupełnie nie-
zagospodarowany, chociaż kiedys
rozpoczęto tu jakiś budynek — pi-
szę p. N. N. — Pełno tu dołów,
które dla bawiących się dzieci nie
są bynajmniej bezpieczne”.

„Mieszkam na ul. Głogowskiej
w pobliżu posesji nr 215 — svena-
lizuje inny czytelnik. — Od dawna
leża na ulicy śmieci i wiatr rozno-
si je na wsze strony”.

„Proszę się przywrzeć, jak wy-
gląda posesja na narożniku ulic
Hibnera i Findera — pisze p. S. L. —
Od kilku lat nanie tu niesamo-
wolit balagan. Zresztą — na sa-
lednich nie jest lepiej. Gdzie
San-Epid. gdzie Komisja Porząd-

53 Przegląd Nowości Wydawniczych

Od wczoraj w holu Pałacu
Kultury otwarta jest ekspozy-
cja 53 Przeglądu Nowości Wy-
dawniczych Miesiąca. Ekspo-
zycja zgromadziła ponad 350
książek ponad 30 wydawców.
Szczególnie bogato prezentuje
się literatura piękna, książki
o sztuce oraz literatura społe-
czno-polityczna. PWN Oddział
Poznański na kilku regałach
prezentuje osobno swoją pro-
dukcję naukową. Przegląd jest
dostępny codziennie od godz.
10 do 18 do 19 kwietnia. (ms)

S. Prokofiew — II Sonata fortep.
d-moll op. 14; 9.30 Nasz rok 71;
9.45 Powracająca melodia; 10
„Something”; 10.15 N+T — czyli
nowoczesność i technika; 10.35
Wszystko dla pań; 11.45 „Eliza,
czyli życie prawdziwe” — ode. 23;
12.25 Konc. muz. uniwersalnej;
13 Na katowickiej antenie; 15 Po-
dróż do historii — gawiedza; 15.10
Damski klub jazzowy; 15.35 Spra-
wa wyboru — gawiedza; 15.50 Bel-
gradzka wiosna muzyczna; 16.15
Muzyczny mikser; 16.45 Nasz rok
71; 17.05 Quodlibet, czyli co kto
lubi; 17.30 Kompozycja na cztery
rece” — ode. 18; 17.40 Aktualności
polskiej piosenki; 18 Krasnoludki
sa na świecie — magazyn; 18.35
Mój magnetofon; 19 Pisarz miesia-
ca — W. Zukrowski; 19.15 Mieski
klub kabaretowy; 19.35 Z sonat for-
tepiennych W. A. Mozarta; 19.45
Polityka dla wszystkich; 20 Blues
wczoraj i dziś; 20.25 Lektury lek-
tur...; 20.40 Gdzie jest przebiegi;
21.05 Tylko no hiszpański; 21.20
Rozwieszcie Janonii; 21.40 Puga dla
hochsztanlerów”; 21.50 Opera W.
A. Mozarta „Wesele Figara”; 22.08
Śnieża Trini Loney; 22.15 Powieść
w wzd. dżw. „Reniuowski”; W. Śle-
roszewskiego; 22.45 Tylko dla son-
tamentalnych; 23 Wiersze S. Flu-
kowskiego w recytacji autora;
23.05 Collegium Musicum; 23.50
Święta Françoise Hardy.

WIADOMOŚCI: 5, 6.30, 7.30, 8.30,
9.30, 12.05, 15.30, 17, 18.30, 22.

TELEWIZJA

CZWARTEK: 9—9.30 — Historia
kl. V — „Państwo Mieszka I i Bo-
lesława Chrobrego”; 10.55—11.25 —
Język polski kl. I—IV — Lic. „Poe-
zja manifestu artystycznego”;
12.45—13.15 — Mechanizacja rolni-
ctwa — „Nowe maszyny rolnicze”
cz. I; 13.30—14.00 — Mechanizacja
rolnictwa cz. II; 15.20—16.25 — Poli-

ku i Czystości, gdzie inne komisje,
które powinny przecież widzieć ta-
kie zaniedbania i odpowiednio za-
reagować?”.

„Jestem bezpośrednią sasiadką
posesji przy ul. Matejki 50. Co-
dziennie patrzę na balagan, który
panoszy się od lat na zapleczu.
Między innymi razami mnie ściany
osłonięte balkonów z powybijanymi
szybami, odrapane, nie myte.
Opal także magazynuje się na
dzworze, choć budynek ma piwnice,
a nadto leża tu jakieś porznięte
drewniane kłatki. Cóż z tego,
że front budynku jest wyciekany,
skoro na podwórzu taki balagan”
— podkreśla p. M. Z. z ul. Matejki.

Wszystko to, o czym napisa-
liśmy powyżej, da się zlikwi-
dować bez żadnych trudności.
Tylko trochę dobrej woli i
konsekwencji w postępowaniu
na dziś i jutro. Liczymy, że
wytknięci palcami ockną się i
dodażą swoją cegiełkę do akcji
przywracania miastu miana
najczystsze go w kraju.

A czytelników nadal prosimy o
uwagi, sygnały i wnioski. Przypo-
minamy, że kampania „Porząd-
kujemy Poznań”, która podzieliła
współ z władzami miasta, trwa do
końca września. Ale porządku
trzeba rozpocząć już teraz. A zatem
— im prędzej na coś zwrócimy u-
wagę, tym prędzej będzie można
zlikwidować wszelkie zaniedbania.
(c)



Chorem - uśmiech i piosenka

„Śpij synku mój, spokojnie
śpij, niech ci się śni nie-
bo bez chmur” — śpiewa Ewa
Głuszyńska, a żywy mur dźwię-
czą w pielęgniarskich munda-
kach i czepkach broni jego
snu przed dostępem złych mo-
cy.

Zespół „Malakah”, działają-
cy przy Zespole Domów dla
Pielęgniarek przy ul. Kazimie-
rza Wielkiego, składa się z 16
osób. Oprócz pielęgniarek, mie-
szkanek Domu, śpiewają w
nim uczennice Liceum Medycy-
cznego Pielęgniarstwa z ul. Szar-
marzewskiego (do nich należy
Ewa); dwóch muzyków to słuch-
chacze Studium Nauczycielskie
go. Kieruje zespołem mgr Jó-
zef Kasprzak.

„Malakah” znaczy „Anioł”.
Takim terminem określili bo-
hater książki J. Knittela „El
Hakim” dziewczynę, która zo-
stała pielęgniarką.

Poznańskie „malakah”, podobnie
jak ich egipska koleżanka z owej
książki, stoja przy boku lekarza
wraz z nim walcząc o życie i zdro-
wie chorego. Pracują na trudnych
odcinkach. Maria „Mroczkowska”,
śpiewająca w duecie z Ewą Głu-
szyńską, pracuje w Szpitalu
Miejskim im. Strusia w sali po-
operacyjnej. Podobnie jej koleżan-
ki. Wolny czas poświęcają na pra-
cę w zespole muzycznym. — To
najlepsza dla nas rozrywka — po-

technika TV — Fizyka I rok —
„Dynamika ciała sztywnego”;
16.30 — Dziennik; 16.40 — Ekran
z brakiem — oraz film „Wakacje
z duchami” pt. „Tajemniczy przy-
bysz”; 17.45 — „Autor i jego pio-
senki” — J. Ficowski; 18.25 —
„Portret Ostrowskiego”; 18.40 —
„Zdrowie i praca”; 19.10 — Przy-
pomnimy radzimy; 19.20 — Do-
branoc i Dziennik; 20 — „Pożegna-
nie z brygadą”; 20 — polski film TV;
20.35 — „Starzy przyjaciele” —
film wg opow. Edgara Wallace’a;
21.35 — „Kobieta i sukienka” — I
prog. z cyklu „Wieczór z pantomi-
ma”; 22.15 — Lektury współcze-
sne; 22.25 — Dziennik; 22.45—23.50
— Politechnika (powt.).

PIATEK: 10—11 — „Starzy przy-
jaciele” — film wg opowiadania
Edgara Wallace’a; 11.40 — Ekran
z brakiem — oraz film „Wakacje
z duchami” pt. „Tajemniczy przy-
bysz”; 17.45 — „Autor i jego pio-
senki” — J. Ficowski; 18.25 —
„Portret Ostrowskiego”; 18.40 —
„Zdrowie i praca”; 19.10 — Przy-
pomnimy radzimy; 19.20 — Do-
branoc i Dziennik; 20 — „Pożegna-
nie z brygadą”; 20 — polski film TV;
20.35 — „Starzy przyjaciele” —
film wg opow. Edgara Wallace’a;
21.35 — „Kobieta i sukienka” — I
prog. z cyklu „Wieczór z pantomi-
ma”; 22.15 — Lektury współcze-
sne; 22.25 — Dziennik; 22.45—23.50
— Politechnika (powt.).

„Znasz już te wiersze” — „W
miejście przyszłości” — film z se-
rii „Podróż w czasie”; 17.35 — „Gość
ze Smokolandii”; 17.55 — „Nie-
tylko dla pań”; 17.55 — „Gramy o
telewizji” — teleturbinę; 18.15 —
„Wydawnictwa pronaunia”; 18.30
— Kronika Twórczości; 18.45 — Ma-
gazyń Medyczny; 19.20 — Dobra-
noc i Dziennik; 20.05 — „Draka” —
polski film TV; 20.30 — „Kraj” —
tygodnik społeczno-polityczny;
21.10 — Teatr TV na świecie —
„Rozłaka”. Reżyseria — Maurice
Carné; 22.30 — Dziennik; 22.50 —
23.55 — Politechnika TV (powt.).

Winograpy przyszłości — osiedle dla 120 000 mieszkańców

Prace związane z przygo-
towaniem terenów pod budo-
wę dużych osiedli — jako że
nie brakuje kłopotów przy roz-
ruchu wytwórni dla produkcji
wielkich płyt — wstrzymały
tempo budownictwa w minio-
nej 5-lacie. Dopiero ten rok i
lata następne powinny przy-
nieść większe efekty. Poczynio-
ne w wytwórniach usprawnie-
nia pozwalają osiągać coraz
lepsze wyniki. Projektuje się,
że do roku 1975 wielkopolscy
budowlani wykonają dla spół-
dzielczości około 40 000 miesz-
kań.

Wyniki I kwartału br., w któ-
rym zadania roczne zrealizowano

Wojewódzki konkurs pisania na maszynie

Oddział Stowarzyszenia Ste-
nografów i Maszynistek orga-
nizuje w niedzielę, 18 bm. o
godz. 9.30 w auli Technikum
Poligraficzno — Księgarskiego
przy ul. Różanej 17 XIV Kon-
kurs Pisania na Maszynie. Na
konkursie tym wyłoniona bę-
dzie mistrzyni Wielkopolski
oraz zespół maszynistek, które
reprezentować będą nasz re-
jon na Ogólnopolskim Konkur-
sie Pisania na Maszynie w
Szczecinie 6 czerwca br. Dla
najlepszych maszynistek prze-
widziano nagrody rzeczowe.

Zgłoszenia przyjmują i szcze-
gółowych informacji udziela
Zarząd Oddziału Stowarzysze-
nia w Poznaniu przy ul. Chel-
mńskiego 7. (b)

Chorem - uśmiech i piosenka

wie jedna z nich. — Praca nasza,
bardzo potrzebna, jest szara i trud-
na. Tu znajdujemy radość, którą
później również nieśmiemy chor-
ym. Ich uśmiech jest najlepszą nagro-
dą. Miłsza, niż okłaski podczas in-
nych występów.

A występów tych jest sporo.
W ciągu 2 lat istnienia zespół
dał ponad 60 koncertów. W pro-
gramie: piosenka zaangażowa-
na, (m. in. wiersze wojenne K.
Baczyńskiego), a ponadto prze-
boje międzynarodowe i pol-
skie.

Wyteżona praca zespołu, za-
interesowanie ze strony kie-
rownictwa Zespołu Domów dla
Pielęgniarek oraz Wydziału
Kultury Prezydium RN Pozna-
nia dają efekty. Obecnie ze-
spół przygotowuje się do ewen-
tualnego wyjazdu do Bułgarii
w ramach wymiany — kole-
żanki bułgarskie poznańskich
„malakah” gościć będą u nich
w kwietniu.

Gdy opuszczaliśmy próbę,
biegły za nami słowa: „Nie za-
bijajcie wody, nie zabijajcie
nieba... i wara mówić dzieciom,
że mógłby runąć świat.” (bw)

Obok inwestycji - także remonty

Dzisiaj, na walnym zebraniu,
przedstawiciele członków Spół-
dzielni Mieszkaniowej „O-
siedle Młodych” dokonają oc-
eny działalności w 1970 r. Licz-
ba mieszkań zwiększyła się w
nim o 1 625. W sumie na po-
czątku tego roku do spółdziel-
ni tej należało ponad 5 820
mieszkań. Oprócz działalności
inwestycyjnej poświęcano wię-
le uwagi remontom domów.

Na ten cel wydano w zeszłym
roku ponad 2,8 mln. zł. Uwagę
skoncentrowano też na urzęd-
niu nowych i konserwacji
istniejących terenów zielonych,
przede wszystkim na osiedlu
Rataje. Wartość prac, które wy-
konywał Zakład Zieleni i go-
spodarstwo szkółkarskie, wy-
niosła około 4,7 mln. zł. W tych
pracach udział brali także
mieszkańcy. Przepracowali oni
66 785 godzin. Dzięki wspólne-
mu wysiłkowi założono m. in.
nową zieleń na 12,1 ha.

Dla szybszej realizacji drob-
nych napraw utworzono przy
administracji osiedlowych
brigady konserwatorów. Wyko-
nały one prace wartości ponad
1 mln. zł. (a)

INFORMUJEMY

Staraniem Oddziału Dzielnico-
wego Towarzystwa Planowania Ro-
dziny — Jeżyce, odbędzie się dz-
isiaj o godz. 17.30 w Klubie Prezy-
dium DRN Jeżyce przy ul. Sio-
wackiego 22 pierwsza prelekcja z
cyklu o tematyce rodzinnej mgr
Reginy Pawełczyk pt. „Uczucia
łączące partnerów”.

w 24,7 proc. (1604 mieszkania) na-
pawia optymizmem. W II kwar-
tale również zanotowano dobry
start. Dlatego też spółdzielczość
mieszkaniowa liczy, że w tym ro-
ku, jeżeli tylko budowlani utrzy-
mają dotychczasowe tempo, bę-
dzie można nie tylko wybudować
planowanych 6606 mieszkań, ale
nawet przekroczyć tę założenia.
Nawet gdyby wykonano ponad
plan 400 mieszkań, będzie to kro-
pla w morzu potrzeb. Pod koniec
bowiem 1970 r. ponad 67 300 rodzin
oczekiwało na spółdzielcze miesz-
kania, z tej liczby prawie połowa
w Poznaniu